

Raz a dobrze

UNIWERSYTET W BIAŁYMSTOKU
im. Jerzego Giedroycia

KONTAKT

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Nr 7 (1684)

15 lutego 2015

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

CSL LEKTOR
CENTRUM SZKOLENIOWE

KURSY

OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH I DROGOWYCH
koparek, ładowarek, spycharek, walców drogowych i innych
MONTAŻU RUSZTOWAŃ METALOWYCH
PRZEWOZU RZECZY I OSÓB
WÓZKÓW WIDŁOWYCH, HDS, ADR



Łomża, Al. Legionów 27,
tel. 86-218 52 75, 504 175 696,

www.kursylektor.pl

**Szczęście
przez łązy**



**Chłopak na
studniówkę**



**Zabiją Nowogród
Anarchia!**

•
Mleko bez limitów

•
Księga imion

•
Sennik arabski



Ważne słowo:

Raz a dobrze!

Andrzej Celiński: – Dziwne to wybory. Tak, jakby dla wszystkich poza urzędującym prezydentem były zaważadą. Celem Kaczyńskiego, Millera, Piechocińskiego jest jak najmniej utracić, a nie, co zbudować. Przecież wybory prezydenta kraju, to znaki (teoretycznie), sposobność, by mówić o państwie, o marzeniach, o nadziejach, o swoim pomysle na Polskę, Europę i świat.

Prezencja Adama Jarubasa jest imponująca. W Ameryce został by zauważony. Do opinii publicznej przedostał się, jak na razie, jeden wątek z jego autoprezentacji. Że jego ambicją jest zostać najmłodszym polskim prezydentem. Dobrze i to. O rok Jarubas młodszy jest od Aleksandra Kwaśniewskiego, kiedy ten wygrał po raz pierwszy. Tyle, że Kwaśniewski zdążył już być wtedy kilka razy ministrem, jednym z architektów porozumienia „okrągłego stołu”, twórcą i przywódcą rządzącego ugrupowania, osobą o najwyższej rozpoznawalności. Wzrostem nie grzeszył. Ale to nie Stany Zjednoczone, gdzie wyższy zawsze wygrywa.

Magdalena Ogórek. Piękna. Powabna. Spokojna. Grzeczna. Dobrze ubrana. I co więcej? Może wartościowa. Ale kto to wie? Gdzie jej wystąpienia w najważniejszych polskich sprawach? Nie różni się w tym od Jarubasa. Oboje, jak dotychczas, oszczędni są w informowaniu o swoich poglądach.

Korwin-Mikke (przysłany młodością kandydata PSL i urodą kandydatki SLD) długo już w polskiej polityce obecny, choć na peryferiach, niczym też nie zabłysnął. Poza oryginalnym, nawet na afrykańskie stosunki, pomysłem na rolę kobiet w życiu społecznym. Nawet pośród szympanów byłby z tym zauważony. Znamy go z pomysłu ustawy lustracyjnej w 1992 roku. Może nie najbardziej dla jakości naszego polskiego życia istotnej.

Janusz Palikot zakręcił się kompletnie. Jarosław Kaczyński przy Palikocie to człek zrównoważony, przewidywalny, obliczalny, stały w poglądach na to i owo, nie zaskakujący nikogo. Nawet uznaniem historycznych zasług Edwarda Gierka.

Franciszek wyjął Palikotowi ostatnie argumenty. Twój Ruch się sypie. Niezapłacone długi z kampanii europejskiej. Młodzi, kontestujący, poszli do Korwina, który też, jak Palikot, najlepsze dni ma już za sobą.

Nie specjalnie „robi” wynik pan Duda. Andrzej Duda. Jak w żadnym innym przypadku istotne jest tu imię. Bo Piotr wygląda na bardziej zdecydowanego lidera przyszłej prawicy. Andrzej Duda wysunięty przez ugrupowanie regularnie odnotowujące 30 proc. poparcia i ze swoich 20 kilku zaraz po ogłoszeniu kandydowania zszedł już do 12. Słyszę, że w salach, w których się pojawia, poza jego obsługą i mediami przychodzi po kilka, kilkanaście osób. Mało jak na prezydenckiego kandydata głównej partii opozycji. Ale skoro nie ma szans ani na zwycięstwo w tych wyborach, ani na sukces w partii to po co mieliby tłumnie przychodzić?

Dziwnie to będą wybory. Tak, jakby dla wszystkich poza urzędującym prezydentem były zaważadą. Celem Kaczyńskiego, Millera, Piechocińskiego jest jak najmniej utracić a nie, co zbudować.

Może to dobre, że jest kandydat najcięższej wagi i wielu wagi mniej niż średniej, którzy tworzą co najwyżej barwne tło. Wystarczy popatrzyć. Z jednej strony Komorowski. Naprzeciw zaś: Duda, Jarubas, Korwin-Mikke, Ogórek i Palikot. Może jeszcze ktoś. Druga tura niepotrzebnie i sztucznie mogłaby wynieść kogoś z tej czeredki. Załatwmy tę sprawę raz a dobrze. W pierwszym terminie. 10 maja.

Łomżyńskie razem (jak województwo)

Przedstawiciele 40 miast, gmin i powiatów z dawnego województwa łomżyńskiego spotkali się w łomżyńskim ratuszu. Zaprosił ich prezydent Mariusz Chrzanowski na debatę nad pomysłem utworzenia Forum Samorządowego, silnego stowarzyszenia gmin, które będzie lobować za wspólnymi interesami. Przedstawiciele gmin i powiatów

zgodzili się z pomysłem utworzenia stowarzyszenia, podkreślali jednak, że nie może ono być wymierzone przeciwko Białemu Stokowi i jedności województwa. Powołano zespół roboczy, który ma się zająć przygotowaniem statutu oraz określeniem celów i kierunków działania przyszłego stowarzyszenia. Następne spotkanie w marzec. (ann)



XV Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego „Kontakty” 2014



Prezydent Łomży



Wojewoda Podlaski



500 lat Województwa Podlaskiego

Marszałek Województwa Podlaskiego

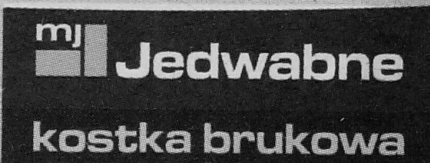
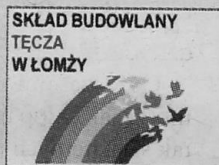
Partner Strategiczny:



Sponsor Główny:



Sponsorzy, partnerzy i mecenasi:



Wanda i Tadeusz Wałkuszcy z Łomży

OSP w Piątnicy

Hotel Gromada w Łomży

Przedsiębiorstwo Budowlane Artur Mazurek w Pniewie

Zakład Mechaniki Samochodowej Szczepan Grodzki w Łomży

FHUT „Kulikowski” Stacja Paliw w Wygodzie

Przedsiębiorstwo Ochrony Mienia Kuguar z Łomży

e – kontakty

wydanie elektroniczne identyczne z wydaniem papierowym na

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki, ks. Jan Żelazny

Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,

Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.

Ja, Władysław Tocki, jestem ze wsi. Widły, kosa i grabie to narzędzia, którymi doskonale potrafię się posługiwać. Był czas, że użycie ich sprawiało, że pot spływał mi po dupie! Jestem w stanie wydłubać oczy każdemu głupkowi, który wytyka wsi, że płaci 400 zł składki kwartalnie na KRUS, a potem bierze emeryturę. Mówię wówczas dobrotnie: głupku, chłop sam musi stworzyć sobie warsztat pracy, a ty, głupku (powtórzenie celowe), bez wkładu złotówki masz tylko pracować! A i tak minimalnej emerytury dostaniesz co najmniej dwa razy więcej od chłopca! A teraz powiem moim braciom chłopom: gońcie dzisiaj rzekomo waszych przedstawicieli! Jako syn chłopca i chłop od żniw bez kombajnów, skopcie dupę kreującemu się na waszego przywódcę Sławomirowi Izdebskiemu, w mojej ocenie hochsztaplerowi, którego prokuratury i sądy w Polsce ścigają o ponad 2 mln zł długów. By od nich uciec, chciał być politykiem, ale ludzie nie chcieli go wybrać. Ale ten gówniany „wielki wódz” chłopski, wzywa: protestujcie do końca! Jestem dumny z tego, że moi bracia chłopci, blokujący drogę w Konarzycach mieli go gdzieś i zakończyli protest zgodnie z własnym harmonogramem.

A teraz o mojej wsi radośniej.

Oto wiele gmin i miasteczek zaprasza na okolicznościowe festyny parolotnie, motolotnie, balony. Wystarczy przecież łąka za stodołą sołtysa i na święcie jest „lotnictwo”. Przygrywa kapela ludowa, gospodynie prezentują wyroby, a strażacy ogniście paradują w mundurach. Na takim festynie okazuje się, że lotnictwo ultralekkie ma na polskiej wsi naprawdę dużo sympatyków. Nic dziwnego, iż wielu z nich chciałoby „się przelecieć”. Na jednym z festynów „Podniebne >Kontakty<”, w Wysokiem Mazowieckiem, do Zbyszka Kędziory, znakomitego pilota i instruktora motolotniowego, podszedł rolnik z pobliskiej wsi z wielką prośbą.

„Weź pan moją starą. Życ mi nie da, jak jej nie załatwię tego lotu. Jak tylko na wsi powiedzieli, że będą motolotnie, od samego rana mnie morduje. Ona taka wstydliva. Mnie wysłała”.

Cóż, czasami w życiu trzeba spełnić jakiś dobry uczynek. Nadarzała się okazja. Bo wiadomo, że jak chłop ma zadowoloną kobietę w domu, na polu samo rośnie i plony większe. W imię tak szlachetnych pobudek, Zbyszek się zgodził.

Uszczęśliwiony gospodarz pobiegł po małżonkę. W sekundę byli pod jego motolotnią.

„To moja Kruszyńska! Polecisz z tym panem”.

Pod Zbyszkiem, napoleońskiej postury, ugięły się nogi. Kruszyńska była takiego samego wzrostu, jak jej mąż Goliat, ale przynajmniej trzykrotnie szersza. Co tam! Pięciokrotnie szersza. Toż ona waży z tonę! Niemal dobry uczynek!

„Zacząłem liczyć: waży 70 kilogramów, paliwa z 10 litrów, Kruszyńska... Stała tuż obok mnie! Gdy jednak spojrzałem jej w oczy i zobaczyłem ten błysk, jakiego nie mają przed lotem najwięksi entuzjaści, postanowiłem: leć”, opowiadał potem Zbyszek.

Wieczorem Kruszyńska, otoczona sąsiadkami, zwierzyła się z wrażeń z lotu. Tryskała radością. To była zupełnie inna, od tamtej nieśmiałej, Kruszyńska.

Od tej chwili wiem, że największą zbrodnią jest zabicie nadziei, że może być inaczej!

A jeszcze większą, wzbudzać nadzieję wielu tylko dla własnej korzyści!

WŁADYSŁAW TOCKI

Do woja... zapisz się!

Kwalifikacja wojskowa mężczyzn urodzonych w roku 1996 rozpoczęła się w Wojskowej Komendzie Uzupełnień obejmującej Łomżę oraz powiaty łomżyński, grajewski, kolneński i zambrowski. Potrwa do 10 kwietnia. Kwalifikacji podlega we wszystkich powiatach około 2 400 mężczyzn z rocznika 1996.

Kwalifikacja wojskowa polega na określeniu przez komisję lekarską zdolności do służby wojskowej, założeniu ewidencji i wydaniu dokumentów, w tym książeczki wojskowej. Każdy, kto dostał wezwanie, ma obowiązek zgłosić się z dowodem tożsamości oraz dokumentami, potwierdzającymi poziom wykształcenia, pobieranie nauki lub posiadane kwalifikacje zawodowe. Pierwsza zaczęła działać komisja w Zambrowie. Komisja w Łomży zaczęła działać 12 marca. (ann)



...dziś tłusty czwartek

Staropolskie przysłowie mówi: „Powiedział Bartek, że dziś tłusty czwartek, a Bartkowa uwierzyła, dobrych pączków nasmażyła”. Zwyczaj, związany z tym świętem są więc bardzo stare. Tłusty czwartek rozpoczyna ostatni tydzień karnawału. Według statystycznych danych Polak zjada w tym dniu średnio 2,5 pączka! Według jednego z przesądów, jeśli ktoś w tłusty czwartek nie zje ani jednego pączka, to do końca roku nie będzie mu się wiodło!

W łomżyńskich piekarniach i cukierniach pełną gotowość tłustoczwartkową ogłoszono już w poniedziałek. Gromadzono mąkę, cukier, drożdże, nadzienia, lukry. Do smażenia pączków przystąpiono w środę wieczorem. Ciasto na pączki musi być „żywe”, wyrobione z mąki, mleka, cukru, jajek i drożdży. Pączki nadziewano głównie powidłami śliwkowymi. W tłusty czwartek w łomżyńskich cukierniach „idzie” każda ilość pączków! Ci, którzy chcą uczynić zadość tradycji, muszą się udać do cukierni po pączki rano. Po południu pączków może zabraknąć.

Jeden pączek, to 200 kalorii! Żeby je spalić, musimy biegać przynajmniej 20 minut.

MYŚL TYGODNIA

Radę, którą dajesz innemu, zastosuj również do siebie

Mikołaj Gogol

- 30 milionów 216 tysięcy 854 złote i 10 groszy złotych wygrała w Lotto osoba, która wysyłała zakłady za 32 złote w kolekturze w Suwałkach. To największa w regionie wygrana w historii Totalizatora Sportowego i trzecia co do wysokości w kraju.
- Prawie 600 tzw. zielonych kart, uprawniających do przyspieszonej terapii, gdy zachodzi podejrzenie choroby nowotworowej, wydali lekarze w województwie w pierwszym miesiącu obowiązywania pakietu onkologicznego. Ponad połowę otrzymali pacjenci w szpitalach (w tym znaczna grupa kontynuujących już rozpoczęte leczenie), resztę lekarze opieki specjalistycznej i rodzinnej. Program badań i pozostałych świadczeń wynikających z zielonej karty realizuje w województwie 13 szpitali.
- Uśpionych zostało około 70 świń w kilkunastu gospodarstwach w okolicach Sokółki, gdzie wykryte zostało niedawno ognisko afrykańskiego pomoru świń (ASF). Strefę zapowietrzoną służba weterynaryjna wyznaczyła w promieniu trzech kilometrów od niewielkiego gospodarstwa w miejscowości Pucilki, w którym hodowanych było zaledwie kilka sztuk trzody. Najbardziej prawdopodobne jest, że wirus został przeniesiony przez człowieka (ludziom ASF nie szkodzi).
- Zamiany likwidacji szkół zgłosiły do Kuratorium gminy Szepietowo (szkoły we wsiach Wyliny Ruś oraz Dąbrowa Moczydły), Dobrzyniewo (szkoła w Chraślach) oraz powiat grajewski (Technikum dla Dorosłych w Nieckowie).
- Zapalenie płuc i zapalenie oskrzeli to główne przyczyny, które doprowadziły do zapełnienia Uniwersyteckiego Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku.
- Stadion Miejski w Białymstoku i Arena Lublin to reprezentanci Polski w międzynarodowym konkursie na Stadion Roku 2014. W rywalizacji biorą udział 32 obiekty z 20 krajów. Głosowanie odbywa się na stronie internetowej stadiony.net. Rozstrzygnięcie zapowiadane jest na 19 lutego.
- 90 czujników wykrywających czad zamontuje Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Łomży w mieszkaniach

osób, które korzystają z pomocy Ośrodka. Takie urządzenia ratują życie. Czujniki już zamontowane w mieszkaniach komunalnych kilka razy wywołały alarm. Dzięki nim nikomu nic się nie stało, choć strażacy po przyjeździe stwierdzali duże stężenie tlenu węgla.

■ Prawie 150 pacjentów ze złamaniami! W sobotę, 7 lutego, z powodu ślizgawicy do ortopedycznej izby przyjęć Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku trafiło ponad 200 pacjentów, wśród nich 150 ze złamaniami.

■ Uruchamiać samochody mieszkańcom, których auta po mroźnej nocy mają wyladowane akumulatory, pomagają strażnicy miejscy w Łomży. Jak zapewnia komendant Straży Miejskiej w Łomży Bogdan Rutkowski, strażnicy mają odpowiednie przewody, które mogą podłączyć do akumulatora swojego auta. W przypadku problemu, każdy może zadzwonić do Straży o pomoc.

■ Zdobywanie Tykocina, gdzie skrywała się załoga złożona z wojsk szwedzkich oraz wiernych Radziwiłłom, którzy sprzymierzyli się z najjeźdźcami, to jedyne w kraju zimowe widowisko historyczne na taką skalę. Wydarzenia ze stycznia 1657 roku, czyli skuteczny szturm żołnierzy hetmana Sapięhy na tykociński zamek, odtworzyło stu miłośników historii z grup rekonstrukcyjnych. Oglądały ich i wspólnie przeżywały emocje setki widzów.



10 lutego minęła 75. rocznica pierwszej deportacji, którą przeprowadziło NKWD na wschodnich terenach okupowanej przez Sowieców Rzeczypospolitej. Pierwsza wywózka objęła głównie rodziny leśników i osadników wojskowych, a także urzędników państwowych. Szacuje się, że na Syberię wywieziono wówczas około 140 250 polskich obywateli.

Znaki czasu

■ Najbardziej oryginalnym znakiem miesiąca na świecie w konkursie włoskiego pisma „L'Arte del Francobollo” został wydany przez Poczta Polską znaczek przedstawiający mural z Białegostoku. To znane i doceniane już nie tylko w kraju malowidło, przedstawiające dziewczynkę z konewką, która „podlewa” prawdziwe drzewo, rosnące przy budynku Instytutu Chemii przy ul. Piłsudskiego. Autorką muralu jest Natalia Rak, absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi.

■ Umorzeniem zakończyła prokuratura w Kolnie badanie sprawy oświadczeń majątkowych byłego burmistrza Grajewa Adama Kiełczewskiego. Autorzy zawiadomienia do prokuratury z Fundacji Obywateli Grajewa uważali, że zataił fakt posiadania samochodu wartego więcej niż 10 tysięcy złotych w latach 2011 – 2013, a także dopuścił się nieprawidłowości przy rozliczaniu wykorzystywania prywatnego pojazdu do celów służbowych. Śledczy nie stwierdzili jednak naruszenia prawa.

■ Próbę ucieczki kilku wychowanków ośrodka „Promyk” w Goniądzu, w którym przebywają dziewczęta, udaremnił policjanci z Moniek. Ich uwagę zwróciło tajemnicze auto w pobliżu placówki. Było w nim dwóch młodych mieszkańców gminy Mońki, którzy mieli zamiar zabrać uciekinierki.

■ Łomżyńską Kartę Seniora i Kartę Młodego Łomżyniaka zapowiada prezydent Mariusz Chrzanowski. Podobnie jak Karta Dużej Rodziny, dadzą prawo do ulg obu grupom mieszkańców. Przy ich ostatecznym opracowaniu pomoc mają (po ukonstytuowaniu) Młodzieżowa Rada Miejska i Rada Seniorów.

■ Zmarł współtwórca konstytucji z 1997 roku, członek Trybunału Konstytucyjnego w latach 1991 – 1993 prof. Józef Winczorek. Miał 71 lat.

■ Policyjna kontrola trzeźwości spowodowała, że liczba ciągników jadących z okolic Białegostoku do Warszawy z około 200 zmniejszyła się do ok. 60, podało Radio ZET.

■ 46 tysięcy euro ze sprzedaży aukcji motocykla Harley Davidson podarowanego Benedyktowi XIV otrzymała polska fundacja Przyjaciół Świat Dziecka z Warszawy, podziękował „Il Messaggero”.

■ Maturzystka, która wytoczyła sprawę Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, że niesłusznie nie zaliczyła jej odpowiedzi na trzy pytania na zaminie z biologii, przez co nie dostała się na dzienne studia stomatologiczne. Proces, który rozpocznie się w marcu, będzie obserwować Helsińska Fundacja Praw Człowieka.

■ Ponad 71 tys. oszustw gospodarczych było w 2014 r. roku, wynika z danych o przestępczości „białych” i „czarnych”. Gospodarcze nadużycie przynosi sprawcom nieporównanie większe zyski, niż z napadów i kradzieży. W minionym roku wszystkich przestępców gospodarczych było 8,5 tys. więcej niż wcześniej.

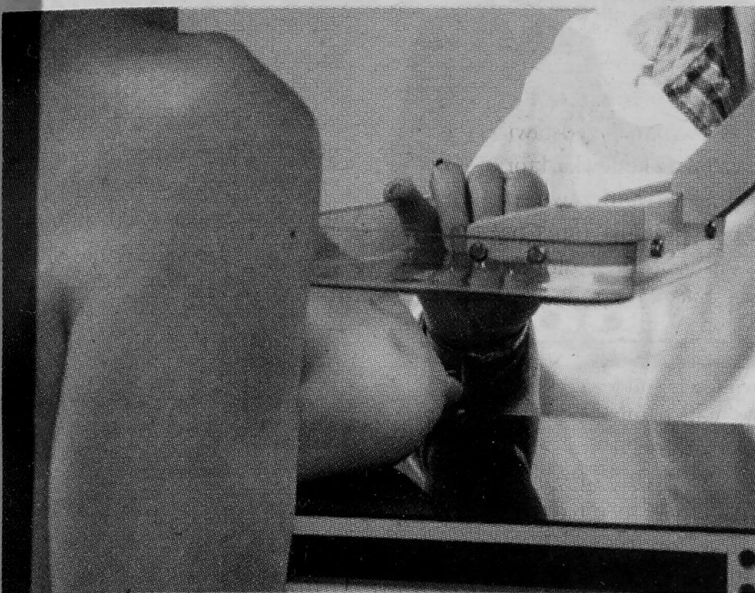
■ Nagrody wartości ponad 63 miliony złotych dostali w 2014 r. urzędnicy w ministerstwach. Najwyższe w Ministerstwie Finansów.

■ Arcydzieła ze zbiorów Muzeum Watykańskich i innych włoskich kolekcji sztuki w 2015 r. zostaną pokazane w Muzeum Narodowym w Krakowie. Wystawa pod roboczym tytułem „Materia Mater Divinae Misericordiae” będzie ekspozycją oficjalnie towarzyszącą Światowym Dniom Młodzieży.

■ Około 500 tys. zł z banku BP w Gorzowie Wielkopolskim ukradł przed Świętami Bożego Narodzenia. Przez prawie miesiąc nikt nie zauważył kradzieży.

■ Przez lata Marek P. podszycwał pod majora Wojska Polskiego. Wypionym przez internet mundurze dostał się na oficjalnych uroczystościach dostał medal, który wręczył mu podkomendant. Wpadł, gdy założył czapkę o niewłaściwym wzorze.

Badania bez skierowania, bezpłatnie i „od ręki”!



Badanie mammograficzne

Badania cytologiczne i mammograficzne można wykonać w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży bez skierowania, bezpłatnie i zaraz po zarejestrowaniu.

Mogą z nich skorzystać kobiety od 25 do 59 roku życia, które chcą upewnić się, że nie są zagrożone rakiem szyjki macicy oraz od 50 do 69 roku życia, czy nie są zagrożone rakiem piersi. Aby

ułatwić badanie kobietom pracującym, w środy dyżury trwają do godz. 18.00.

„Na badanie mammograficzne ze względu na to, że przeprowadzane są w soboty, trzeba nieco poczekać, jednak po telefonicznym umówieniu wizyty, nie trwa to dłużej niż kilka tygodni”, zapewnia zastępca dyrektora Szpitala dr Hanna Majewska – Dąbrowska.

Via Baltica do 2020 roku!

Zakończyły się konsultacje w sprawie Programu Budowy Dróg Krajowych do roku 2023. Wśród zaplanowanych jest ekspresowa trasa S61 od granicy z Litwą w Budzisku przez Suwałki, Ełk, Szczuczyn, Łomżę do Ostrowi Mazowieckiej, czyli połączenia z ekspresowym szlakiem S8. Zgodnie z rządowym programem, Via Baltica ma powstać do 2020 roku

i kosztować około 7,2 miliarda złotych. Planisci podzielili zadanie na trzy odcinki: Ostrów Mazowiecka – Szczuczyn (z obwodnicą Łomży) o długości blisko 90 kilometrów, Szczuczyn – Ełk – Raczki (do istniejącej już obwodnicy Augustowa) o długości 63 kilometry oraz od drugiego końca obwodnicy Augustowa przez obwodnicę Suwałk do Budziska, niespełna 25 km.

Nagrodzeni za otwartość

Konkurs „Podlaskie Otwarte” zorganizowały po raz pierwszy Urząd Marszałkowski i Ośrodek Wspierania Organizacji Pozarządowych. Uhonorowani zostali ludzie i inicjatywy przyczyniające się do tworzenia regionalnej wspólnoty i ukazujące wielokulturowość województwa. Laury za indywidualne osiągnięcia przypadły Kamelowi Kamińskiemu z łomżyńskiej fundacji Ocalenie, Wiesławowi Koluchowi z Białegostoku, przedsiębiorcy i propagatorowi unikal-

nej sztuki walki „Koluchstyle”, Piotrowi Piłsiewiczowi z Augustowa za podtrzymywanie tradycji bartnictwa oraz Doroteuszowi Fionkowi kierującemu Muzeum Małej Ojczyzny w Studziwodach. Lista wyróżnionych inicjatyw to: Festiwal Up To Date w Białymstoku, Stowarzyszenie Miłośników Lipskiej Pisanki i Tradycji, muzeum w Bielsku Podlaskim, stowarzyszenie Magia Podlasia, Fundacja Okno na Wschód oraz Czytanie w Bramie w Krynkach.

Rolnicy na blokadach



Blokada w Konarzycach 6 lutego

Blokada drogi wojewódzkiej nr 677 w Konarzycach w piątek (6 lutego) zakończyła się po sześciu godzinach. Protestujących rolników odwiedził inicjator blokad Sławomir Izdebski, lider rolniczego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych i namawiał ich, żeby pozostali na drodze „aż do zwycięstwa”, czyli do spełnienia rolniczych żądań przez rząd. W swoim wystąpieniu zapewniał, że w tym tygodniu „cała Polska” na ciągnikach ruszy na Warszawę. Jednak organizatorzy blokady zakończyli ją zgodnie z wcześniej podanym policji terminem. Organizator protestu w Konarzycach, wiceprzewodniczący „Samoobrony” Andrzej Chmielewski z Augu-

stowa zorganizował blokadę drogi krajowej nr 61 we wtorek (10 lutego) w Szczuczynie. Tam rolnicy blokowali przejście dla pieszych w godz. 10.00 – 15.00. Na piątek (13 lutego) blokadę skrzyżowania ul. Ostrołęckiej z drogą wojewódzką nr 677 w Śniadowie zapowiedział Regionalny Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Łomży. Początek godz. 11.00.

Rolnicy domagają się od rządu zniesienia kar za przekroczenie limitu produkcji mleka, rekompensat za zniesienie kwot mlecznych, dopłat do cen żywca oraz odszkodowań za szkody, spowodowane w uprawach przez dziki.

Podczas blokad policja kieruje ruch drogowy na objazdy. (ann)

REKLAMA

SKŁAD WĘGLA NA TARTAKU

PROMOCJA:

WĘGIEL GRUBY 25-26mg, Cena 680 zł 649 zł tona

MIAŁ GROSZEK 25 mg, Cena 475 zł 449 zł tona

EKOGRSZEK 25mg LUZ, Cena 670 zł 559 zł tona

EKOGRSZEK 25mg WORKOWY, Cena 720 zł 659 zł tona

SELEC SŁONECZNIKOWY, Cena 750 zł tona

PELET DRZEWNY, Cena 850 zł tona

Wegiel orzech, Cena 640 zł 619 zł tona

Przy zakupie powyżej 2,5 tony proszek 5kg gratis!

LIDL	DWORZEC PKS BARBÓRKA	SKŁAD WĘGLA NA TARTAKU TARTAK
Al. Legionów	ul. Sikorskiego	

GODZINY OTWARCIA: PN – PT: 7:30 – 16:00, SOB: 7:30 – 14:00
ŁOMŻA, UL. SIKORSKIEGO 164 (PLAC TARTAKU)
TEL.: PIOTR: 502 – 979 – 625

fak 2/15

1 stycznia 1973 roku 10 Gromadzkich Rad Narodowych z okolic Łomży zostało połączonych w jedną gminę Łomża. Połączenie było na papierze. Realnie nie istniał taki twór. Trzeba było mozolnie, krok po kroku, z 10 administracyjnych organizmów budować jeden.

„Wtedy zaczęłam pracować w Urzędzie Gminy Łomża. Miałam w zakresie obowiązków kulturę, oświatę, opiekę społeczną. Z 10 Gromadzkich Rad ściągałam dokumenty, sortowałam, scalałam, lepiłam. Tworzyłam jeden program dla jednej gminy”, wspomina Helena Kiersztan.

Miała 26 lat. Była dobrą urzędniczką. Wszyscy ją chwalili.

„Pewnego razu poszłam na ślub znajomych do Urzędu Miejskiego w Łomży. Zastępca naczelnika USC, która udzielała ślubu, robiła to tak pięknie, że zapragnęłam być taka, jak ona. Udzielanie ślubów stało się moim marzeniem”.

Marzenie szybko się spełniło. Miała 28 lat, gdy została kierowniczką USC gminy Łomża. Była nią 40 lat. Udzieliła 3 000 ślubów.

Kierowanie USC to nie tylko galowy strój, łańcuch na szyi, kwiaty, szampan, piękne młode pary, eleganccy goście. To kontakt z ludźmi na co dzień, ich spr-



Helenę Kiersztan pożegnali trzej wójtowie (od lewej): Piotr Kłys, Kazimierz Dąbkowski i Jacek Nowakowski; na pamiątkę dostała urzędową tabliczkę ze swoim nazwiskiem

wami, niełatwymi losami, tajemnicami. Zawsze słuchała ich największych tajemnic z uwagą, żeby pomóc. Nigdy ich nie zdradziła.

W ostatnich latach z wielkim zaangażowaniem organizowała spotkania, na których władze gminy honorowała małżeństwa z najdłuższym stażem. Osobiście docierała do złotych jubilatów, by przekonać ich do odwiedzenia Urzędu Gminy. Wkładała w spotkania całe serce, bo jak mówiła, może były to ostatnie tak uroczyste publiczne wyjścia w życiu tych ludzi. Doceniał jej zaangażowanie ówczesny wójt Jacek Nowakowski. Nie chciał słyszeć o jej odejściu na emeryturę.

„Jestem mu za to bardzo wdzięczna. Dzięki niemu dożyłam w pracy 68 lat”, dodaje pani Helena.

W miniony czwartek, po ponad 40 latach w USC Łomża, odeszła na emeryturę. Kwiatami, uściskami i łzami w oczach pożegnali ją wszyscy urzędnicy. Była dla młodych wzorem życzliwego stosunku do współpracowników i petentów.

Pożegnali ją wszyscy trzej wójtowie, z którymi pracowała: Kazimierz Dąbkowski, Jacek Nowakowski i Piotr Kłys. Na pamiątkę otrzymała tabliczkę ze swoim nazwiskiem z drzwi pokoju, w którym urzędowała.

„Powieszę ją na drzwiach mojej sypialni!”, zażartowała. (ann)

Chcą budować w Łomży

Budować w Łomży chcą firmy z Elbląga Kalex (produkcja hal i konstrukcji stalowych) oraz ABO (handel i usługi w segmencie płyt meblowych) na działkach w okolicach dawnego Fadomu. Wystąpiły już do Urzędu Miejskiego z wnioskami o wydanie decyzji o warunkach zabudowy.

Kalex planuje w tym roku wznieść zakład produkcyjny z magazynami. ABO hale magazynowo – produkcyjne oraz handlowo – wystawowe i biuro obsługi klienta.

Właściciele firm Ireneusz Rygasiewicz (Kalex) i Jarosław Bołoszko (ABO) spotkali się w ratuszu z prezydentem Łomży Mariuszem Chrzanowskim, który zapewnił, że Urząd Miejski będzie dla nich przyjazny. Obaj biznesmeni działalność gospodarczą w naszym mieście chcą prowadzić ze względu na dogodnie położenie Łomży między Warszawą a Białymstokiem. (ann)

W Łomży policjanci zjawiają się na wezwanie w niecałe 7 minut, ale...

Więcej bezkarnych złodziei

Mniej przestępstw, większa wykrywalność, tak najkrócej skwitować można dane statystyczne Komendy Miejskiej Policji w Łomży za rok 2014, dotyczące bezpieczeństwa w Łomży i powiecie łomżyńskim. Ogółem policja stwierdziła 1 832 przestępstwa, prawie 3 proc. mniej, niż rok wcześniej. Wykrywalność wzrosła o 1,6 proc. i wyniosła 65,3 proc.

W ogólnej liczbie przestępstw, 844 to przestępstwa kryminalne, których jest 5,3 proc. mniej, niż rok wcześniej. Ich wykrywalność wzrosła do prawie 40 procent. Doszło do 2 zabójstw, jednego więcej, niż przed rokiem. Obaj sprawcy zostali ujęci. Było 28 rozbojów, 25 proc. mniej, niż rok wcześniej. Policja wykryła prawie 86 proc. sprawców tych przestępstw. Kradzieże z włamaniem spadły z 241 do 167. Policja złapała 33,5

proc. sprawców, prawie 8 proc. więcej, niż rok wcześniej. Mniej było „zwykłych” kradzieży, ale spadła też wykrywalność złodziei z 36,6 proc. w roku 2013 do 28,8 proc. w roku ubiegłym. Ogromnie wzrosła ilość spraw narkotykowych, z 64 do 128. Wykrywalność wyniosła prawie 100 proc.

Policja w ubiegłym roku szybciej reagowała na wezwania, niż rok wcześniej. W Łomży od zawiadomienia dyżurnego do zjawienia się patrolu upływało średnio 6 minut i 57 sekund, w terenie 15 minut i 39 sekund. W Komendzie Miejskiej Policji służy 200 policjantów i 68 pracowników cywilnych. Jest 10 wakatów policyjnych.

Na Fundusz Wsparcia Policji samorządy z powiatu łomżyńskiego i WORD wpłaciły w ubiegłym roku w sumie 209 000 zł. Najwięcej dała Łomża, 180 800 zł. (ann)

Taniej w MPK?

Obniżkę cen biletów w autobusach MPK zapowiedział prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski. Zobowiązał dyrektora MPK do przygotowania finansowych kalkulacji obniżki. Zdaniem prezydenta, przy niższych cenach biletów będzie jeździło więcej pasażerów. Poinformował też, że wzorem gminy Łomży także gmina Piątnica chce dopłacić do ulgowych biletów dla seniorów z gminy Piątnica, jeżdżących komunikacją miejską w Łomży.

Papieskie stypendia

51 uczniów i studentów otrzymało stypendia z funduszu Papieskiego Dzieła Nowego Tysiąclecia. Zostało w całości ufundowane przez wie-

Rozwiąza problemy alkoholowe

Działacz Bractwa Trzeźwości im. Św. Maksymiliana Kolbe przy klasztorze kapucynów, były radny Łomży Jan Kleczyński został prezydentem Łomży powołany na przewodniczącego Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Na jego zastępcę prezydent powołał Pawła Kołakowskiego, dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Profilaktyki i Terapii Uzależnień na Rybakach. Komisja liczy 12 członków. Jej zadaniem jest opiniowanie wniosków o przyznanie koncesji na sprzedaż alkoholu oraz kontrola przestrzegania przepisów przez posiadających koncesje.

Milion na Filharmonię

Milion złotych otrzyma w tym roku Filharmonia Kameralna im. W. Lutosławskiego w Łomży na II etap remontu siedziby przy ul. Nowej z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, poinformował prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski. Jednak koszt przebudowy sceny i widowni według projektu, którego realizacja już się zaczęła, to około 7 mln zł. Władze miasta dalej szukają pieniędzy, zapewnił prezydent. Zgromadzenie całej potrzebnej kwoty nie będzie łatwe. Być może projekt przebudowy zostanie okrojony i będzie podzielony na kolejne etapy. (ann)

Cena mleka spadła w Polsce o 30 proc.

Mleko bez limitów

Maria Kaczyńska: – Czy gospodarstwa mleczarskie mają powody do protestów?

Zbigniew Kalinowski, prezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Piątnicy: – W naszej Spółdzielni oznak kryzysu nie widać, bo wytwarzamy świeże produkty na rynek krajowy. Nie dotknęły nas sankcje unijne wobec Rosji i zamknięcie rynku rosyjskiego, które w innych spółdzielniach spowodowało spadek cen w skupie nawet o złotówkę. Nasza cena w skupie jest stabilna na najwyższym poziomie w kraju. Średnio za rok 2014 wynosiła 1,50 zł netto za litr, podczas gdy średnia cena w kraju spadła o 30 proc. i wynosiła 1,23 zł za litr. Rok 2015 jest 15 rokiem, gdy płacimy za mleko

najwięcej w kraju. Jednak nie mamy pewności, jak długo tę cenę utrzymamy. Na rynku krajowym robi się ciasno. Ci, którzy produkowali na eksport, rzucili się na świeże produkty. Będziemy walczyć, jak zwykle, jakością naszych wyrobów i rozszerzaniem oferty.

– **Podnoszone w protestach jest zniesienie kar za przekroczenie przez rolników kwot produkcji oraz rekompensat z publicznej kasy za zniesienie kwot produkcji. Czy to duży problem?**

– Bardzo duży, bo przekroczenie limitów jest duże. Za trzy kwartały roku kwotowego wyniosło 6 proc. w skali kraju. Szacuje się, że kary będą na poziomie 60 – 70 gr od każdego litra ponad limit. Dla niektórych gospodarstw



Prezes OSM Piątnica Zbigniew Kalinowski

oznacza to nawet kilkaset tysięcy złotych. W ubiegłym roku przekroczenie w skali kraju wyniosło około 1,6 proc. i kary były na poziomie 30 gr za każdy litr. W naszej Spółdzielni rolnicy w sumie zapłacili 90 mln zł kar, które Spółdzielnia im kredytowała. W tym roku kwotowym na koniec grudnia, czyli po trzech kwartałach roku kwotowego, który kończy się 31 marca, u nas kwoty mleczne przekroczyło już 300 z 2 200 dostawców.

– **Czy grozi im bankructwo?**

– Przy naszych cenach mleka na pewno nie. W spółdzielniach, które mają ceny za mleko niższe i narażone na jeszcze większy spadek, różnie może być.

– **Co spowodowało przekroczenie kwot mlecznych?**

– Rozwój produkcji, nowe inwestycje. Rolnicy zainwestowali w obory, w stada krów. Są tacy, którzy rozpoczęli od podstaw produkcję na dużą skalę. Mają duże kredyty. Ich spłaty wymuszają dużą dynamikę sprzedaży.

– **Czy nie mogli zapewnić sobie uniknięcia kar przez kupno odpowiednich kwot mlecznych na wolnym rynku?**

– Wielu tak zrobiło, ale są również tacy, którzy się nie zabezpieczyli. Rok bieżący jest ostatnim rokiem regulacji rynku mlecznego. Od 1 kwietnia żadnych limitów produkcji mleka już nie będzie. Rząd dawał nadzieję, że być może w tym ostatnim roku kary za nadprodukcję zostaną cofnięte przez Brukselę. Rolnicy zaczęli na to liczyć. Niestety, w obecnej chwili nic nie wskazuje na zniesienie kar. O ich wielkości dowiemy się ostatecznie po zakończeniu roku kwotowego, gdzieś w sierpniu, wrześniu.

– **Dziękuję za rozmowę**



Dar uzdrawiania Filipińskiego uzdrowiciela JOSUE ANGSAANTO PALITAYAN

Filipiński uzdrowiciel JOSUE PALITAYAN jest jednym z czołowych najlepszych filipińskich uzdrowicieli na świecie. Uzdrowiciel jest długoletnim członkiem CHRISTIAN SPIRITUAL REGENERATION MOVEMENT inc. i STOWARZYSZENIA FILIPIŃSKICH UZDROWICIELI.

Wywodzi się ze znanej i szanowanej na FILIPINACH rodziny uzdrowicieli i zielarzy. Swoje umiejętności odziedziczył po przodkach, a niespotykane ogromne umiejętności i skuteczność uzdrawiania sprawiły że jest on znany na całym świecie.

Moc uzdrawiania przekazywana jest w rodzinach uzdrowicieli z pokolenia na pokolenie i uzupełniana jest wieloletnią nauką w klasztorach i szkołach.

Filipiński uzdrowiciel JOSUE PALITAYAN działa na cały organizm. Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne pacjenta, udrażnia kanały.



Uzdrowiciel jest zdolny, poprzez intensywną koncentrację, wytworzyć ogromną energię wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.

Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, epilepsji, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, chorobach migdałów i zębów, cystach, guzach piersi, chorobach kobiecych oraz wielu innych schorzeniach. Uzdrowiciel stosuje również zabiegi refleksologiczne, które immunologicznie oddziałują na schorowane i wycieńczone chorych ciała.

UZDRAWIANIE FILIPIŃSKIE jest pełne tajemnic, tak jak sama historia powstania tych wysp.

DOPÓKI PACJENT WIERZY W ISTNIENIE SIŁ PONADLUDZKICH I JEST OTWARTY NA DZIAŁANIE UZDROWICIELI, MOŻE ZAWSZE OSIĄGNAĆ POMOC!

Przyjazd uzdrowiciela do Polski to kolejna nadzieja dla setek chorych i cierpiących, którym medycyna „odmówiła” możliwości wyleczenia. Jego umiejętności oraz indywidualne podejście do pacjenta stanowią gwarancję powodzenia leczenia.

JOSUE PALITAYAN PRZYJMUJE:

16 luty - OSTROŁĘKA 17 luty - ŁÓŻA I BIAŁYSTOK
18 luty - AUGUSTÓW I SUWAŁKI

693 788 813, 784 608 847

Zapisy i informacja od poniedziałku do soboty w godz. 8-13 i 15-20

Obiecanki cacanki?

Dawna drewniana szkoła we wsi Tyszk Łabno 10 lat pełniła rolę wiejskiej świetlicy. W poprzedniej kadencji wójt gminy Kolno Tadeusz Kłama za unijne dotacje modernizował i budował we wsiach piękne, europejskie świetlice. Została za to nawet wyróżniona w VI edycji Dorocznej Nagrody Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej (2013 r.).

W Tyszkach Łabnie tymczasem świetlica groziła zawaleniem. Na zebraniu wiejskim z udziałem wójta mieszkańcy dopytywali o możliwości budowy nowej.

„Wójt publicznie powiedział, że będzie świetlica, jeśli wieś zgodzi się na sprzedaż wiejskich działek. Pieniądze ze sprzedaży miały być przeznaczone na świetlicę. Wójt mówił, że do budowy dołoży z unijnych dotacji”, mówi sołtys Alicja Niebrzydowska.

Sprawa sprzedaży działek

w Tyszkach Łabnie stawała na sesji. Jako sołtyska zabierała głos: „Jest zgoda na sprzedaż pod warunkiem, że będzie świetlica”.

„Podpisywałam protokół z zebrania z takim zapisem. Dokument jest w gminie”, mówi Alicja Niebrzydowska.

W grudniu 2013 roku zostały sprzedane dwie działki. 63 000 zł wpłynęły do kasy gminy.

„Wójt zawsze zapewniał, że świetlica będzie budowana. Także na jednej z ostatnich sesji Rady Gminy poprzedniej kadencji”, dodaje sołtys.

Jesienią budynek po dawnej szkole został rozebrany. Plac pod budowę przygotowany. Ale po wyborach zmieniła się władza. Na sesjach nowej Rady nikt nie mówi o poprzednich ustaleniach.

Co będzie z obiecywaną świetlicą dla mieszkańców wsi Tyszk Łabno?

Odszedł „Burza”

W wieku 95 lat zmarł w Grajewie Franciszek Karwowski ps. „Burza”, jeden z ostatnich uczestników bitwy 9 Pułku Strzelców Konnych AK z Niemcami na Czerwonym Bagnie we wrześniu 1944 roku, zaliczanej do największych bitew partyzanckich w okręgu białostockim.

Urodził się w Kubrze. W konspiracji działał od lipca 1941 r. Utworzył drużynę, następnie pluton 8 kompanii. Był instruktorem w konspiracyjnej szkole podoficerskiej. W 1943 roku dowodził oddziałem Kedywu z placówki Szczuczyn. W 1943 roku został zastępcą komendanta rejonu Szczuczyn. Podczas akcji „Burza” latem 1944 roku dowodził plutonem w 9 Pułku Strzelców Konnych AK. Po ostatniej bitwie Pułku 8 września w rejonie wsi Grzędy na Czerwonym Bagnie, przebił się przez linię frontu na Biebrzy i został wcielony do 6 Samodzielnego Batalionu Zapasowego Piechoty w Dojlidach koło Białegostoku. Po wojnie zamieszkał w Grajewie. Za swoją działalność został odznaczony m.in. Krzyżem Walecznych, Brązowym i Srebrnym Krzyżem Zasługi.

POWIAT KOLNEŃSKI

„Owoce kultury”



Jan z Kolna

Nagrodą specjalną „za utrwalanie pamięci o losach Sybiraków” uhonorowany został sybirak, emerytowany dyrektor LO w Kolnie Jan Truszkowski przez Towarzystwo Jan z Kolna, organizatora konkursu „Kolneńskie Owoce Kultury”. W poszczególnych kategoriach Towarzystwo nagrodziło: autora książki „Życie pełne wyzwań” Mariana Filipkowskiego (twórca roku), grafika Bartosza Kosowskiego (talent roku), Urząd Gminy w Turośli, organizatora obchodów 94. rocznicy bitwy z bolszewikami pod Lemanem (wydarzenie kulturalne roku), Powiatową Bibliotekę Pedagogiczną (animator kultury), Stowarzyszenie 4x4m (mecenas kultury).

5 dni przygody



Na dziedzińcu pałacu w Wilanowie

Na te 5 dni czekają cały rok uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych im. Jana Pawła II w Grajewie. Organizowane co roku szkolne zimowisko w czasie ferii jest spełnieniem marzeń o wielkiej przygodzie. Pierwszy dzień zaczął się od spotkania z policjantką Joanną Kiluk, po którym wszyscy udali się do MDK na warsztaty tworzenia biżuterii. Efekty twórczego wysiłku dzieci zabrały ze sobą do szkoły. W drugim dniu był wyjazd do Białegostoku, a tam harce na lodowisku, wizyta w Centrum Ludwika Zamenhafa oraz w Operze i Filharmonii Podlaskiej. W trzecim dniu skoro świt wyruszyli do Warszawy. Odwiedzili zamek królewski i pałac w Wilanowie. Podzi-

wiali piękne obrazy, płaskorzeźby, sztukaterie, tapiserie i lśniące posadzki. W czwartym dniu jedna grupa wyruszyła do Parku Wodnego „Tropikana” w hotelu Gołębiowski w Mikołajkach, druga do MDK na warsztaty lepienia z gliny. W ostatnim dniu odwiedzili ich Adam Sokół i Jacek Nerkowski, terapeuci z Fundacji „Głos Ewangelii” z Warszawy. Goście „wyrapowali” swoje życiorysy, a potem zaprosili wszystkich do rapowania!

Takie ferie mogą mieć uczniowie wszystkich szkół, jeśli będą mieć szczęście do takich nauczycieli, jak organizatorzy zimowiska Wioletta Skwiot, Anna Jarząbek, Dorota Jaśkowska, Jan Śmiarowski i wielu innych.

Filantropia władzy

20 proc. swoich zarobków będzie przekazywał na stypendia dla uzdolnionej młodzieży burmistrz Rajgródu Lech Gliniecki. Także radni Rajgródu zobowiązali się do przekazywania części diet na cele społeczne.

Wezwanie z odwołaniem

Karetka z Grajewa jadąca na pilne wezwanie do chorego dziecka w Wąsoszu wpadła w poślizg i przewróciła się na bok. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Gdy wyszła z jej miejsce druga karetka jechała do Wąsosza, rodzice powiadomili dyżurnego pozytora pogotowia, że... odwołano wezwanie, bo dziecku się poprawiło.

Zaproszenie do DKF

Dyskusyjny Klub Filmowy „W starym kinie” przy Izbie Historycznej w Grajewie zaprasza na seans 17 lutego (wtorek), o godz. 18.00 w siedzibie GIH (ul. Elektryczna 30). W programie klasyczne filmy polskiego kina z lat 1945 – 1960.

Książęce Borkowo

Pierwszą książkę o Borkowie pod tytułem „Borkowo. Historia i tradycje wsi książęcej” napisali Janina Duda i jej syna Artur.

„Wszystko zaczęło się od wędrówki w czasie święcenia pól. Pomyślałam wtedy, że warto byłoby spisać nasze obyczaje. Pomyśl wrócił w czasie obchodów 600 lat Borkowa”, mówi Janina Duda.

Jest współzałożycielką (z Kryną Bazydło) Towarzystwa Przyjaciół Borkowa. O pomysł powieści działała w czasie jednego ze spotkań. Okazało się, że mieszkańcy mają dużą wiedzę o swojej miejscowości, obrzędach i wiele pamiątek. Do realizacji pomysłu zachęcał syn dr hab. Artur Duda (pracownik naukowy UMK w Toruniu). Autorzy sięgnęli do archiwów, ksiąg parafialnych i przedstawili historię Borkowa, wsi książęcej, bo założonej przez księcia Janusza I Mazowieckiego. Przywołują znamienitych przodków Aleksandra Brzostowskiego (pisał o nim Edward Redliński), który był fotografem, autorem 73 wynalazków (m.in. cegły cementowo-wapiennej, łóżka fere-



Janina Duda z wójtem gminy Kolno Józefem Wiśniewskim

tronowego, pochwy na kosę) i na rowerze z silniczkiem objechał całą Polskę; księżnię (przełożoną) Benedyktynek w Łomży Janinie Podsiad z Borkowa, piszą o najstarszym mieszkańcu Marianie Lutrzykowskim, rodzie Banachów, z którego wywodzą się autorzy książki.

Bogatą treść publikacji uzupełnia 130 fotografii (od elektryfikacji wsi), które udostępni mieszkańcy Borkowa.

Promocję książki zorganizowało Towarzystwo Przyjaciół Borkowa w remizie OSP, a uświetniły borkowskie sibrzaki, wykonane według przepisu Eugenii Sadowskiej, który znajduje się w książce.

Przygotowanie do skosku na kasę

„Nie stać nas na finansowanie w całości inwestycji, ale musimy mieć pieniądze na wkład własny i sięgać po pieniądze”, powiedział wójt gminy Kolno Józef Wiśniewski, który planuje stworzyć w UG komórkę, zajmującą się pisaniem unijnych projektów.

Pomoc prawnika

Mieszkańcy Gminy Grabowice w poniedziałki (godz. 14.30 – 16.30) mogą w Urzędzie Gminy korzystać z bezpłatnej pomocy radcy prawnego. Informuje wójt gminy Andrzej Piętko.

Ogólniak zlikwidowany

LO dla Dorosłych w Grabowicach zostanie zlikwidowane z końcem roku szkolnego.

Konkurs „kurpiowski”

Prace na konkurs „Kurpiowska szczyzna poezji i prozą pisaną” ogłoszony przez GOK w Turośli można składać do 20 lutego.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU PUBLICZNYM NA SPRZEDAŻ RZECZOWYCH SKŁADNIKÓW MAJĄTKU RUCHOMEGO GMINY CZYŻEW

I postępowanie przetargowe

1. Nazwa i siedziba organizatora przetargu:

Urząd Miejski w Czyżewie
ul. Mazowiecka 34
18-220 Czyżew
tel. (86) 275 50 36, fax (86) 275 51 16

2. Miejsce i termin prowadzenia przetargu:

Otwarcie ofert nastąpi przed komisją przetargową w siedzibie organizatora przetargu w dniu 27.02.2015 r. o godz. 10.05 w sali konferencyjnej

3. Miejsce i termin, w którym można obejrzeć sprzedawane składniki majątku ruchomego:

Składniki będące przedmiotem przetargu można obejrzeć: - na placu przy hali Gospodarki Komunalnej w Czyżewie przy ul. Andrzejewskiej 3, w dniu 24.02.2015 r. w godzinach od 8.00 do 12.00

Szczegółowe informacje na temat składników można uzyskać pod nr tel. 608625235, osoba do kontaktu - Paweł Krasowski

4. Rodzaj, typ, ilość składników majątku objętych postępowaniem oraz ceny wywoławcze:

Lp.	Nazwa	Numer inwentarzowy lub seryjny	Rok zakupu	Cena wywoławcza
1.	Ciągnik C-360 3p	520749	brak danych	1470 zł
2.	Koparko ładowarka Ostrówek MF	0063	1996	4060 zł
3.	Ciągnik gąsienicowy DT-75	88487	1991	4900 zł
4.	Koparka gąsienicowa K-408	3531	1993	7000 zł

5. Wysokość wadium oraz formę, termin i miejsce jego wniesienia:

Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej w niżej wymienionych kwotach:

Lp.	Nazwa składnika majątku	Kwota wadium w zł.
1.	Ciągnik C-360 3p	147 zł
2.	Koparko ładowarka Ostrówek MF	406 zł
3.	Ciągnik gąsienicowy DT-75	490 zł
4.	Koparka gąsienicowa K-408	700 zł

w formie przelewu należy wpłacić do dnia 27.02.2014 r. do godziny 9.30 na rachunek bankowy nr **75 8747 0008 0000 0084 2000 0020**

6. Wymagania jakim powinna odpowiadać oferta w prowadzonym przetargu:

Oferta pod rygorem nieważności powinna być sporządzona w formie pisemnej i musi zawierać:

1) Imię i nazwisko, dokładny adres i telefon kontaktowy lub nazwę (firmę) i adres siedziby Oferenta, telefon, fax, NIP oraz numer REGON,

2) w przypadku przystąpienia do przetargu osoby prawnej należy do oferty dołączyć aktualny odpis z właściwego rejestru, wystawiony nie wcześniej niż 6 miesięcy przed upływem terminu składania ofert, a w przypadku przedsiębiorcy informacje o wpisie do CEIDG,

3) oferowaną cenę za wybrany składnik objęty przedmiotem przetargu i warunki jej zapłaty,

4) oświadczenie Oferenta, że zapoznał się ze stanem przedmiotu przetargu lub że ponosi odpowiedzialność za skutki wynikające z rezygnacji z oględzin,

5) dowód wniesienia obowiązującego wadium,

6) parafowany wzór umowy.

7. Termin, miejsce i tryb złożenia oferty oraz okres, w którym oferta jest wiążąca:

Ofertę należy złożyć w zaklejonej kopercie. Koperta musi być zaadresowana wg. poniższego wzoru:

Urząd Miejski w Czyżewie
ul. Mazowiecka 34
18-220 Czyżew

„Oferta przetargowa na zakup

.....
nie otwierać przed dniem 27.02.2015 r. godzina

Oferty pisemne należy składać w dni robocze (za wyjątkiem sobót) w godz. 8.00 – 15.30, nie później jednak niż do dnia 27.02.2015 r. do godz. 10.00 w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Czyżewie, ul. Mazowiecka 34, 18-220 Czyżew.

Termin związania ofertą organizator przetargu określa na 14 dni.

W przypadku kiedy Oferent jest zainteresowany zakupem więcej niż jednym składnikiem – ofertę należy złożyć w zamkniętych kopertach oddzielnie na każdy składnik.

8. Organizatorowi przetargu przysługuje prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek oferty, bez podania przyczyny.

9. Inne informacje

1) Przetarg jest prowadzony na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 maja 2010 r. w sprawie sposobu i trybu gospodarowania składnikami majątku ruchomego, w którym wyposażone są jednostki budżetowe (Dz. U. Nr 114 poz. 761).

2) Przystąpienie do przetargu oznacza, że Oferent akceptuje wszystkie warunki niniejszego regulaminu a w przypadku nabycia składnika, na który złożył ofertę, że nie będzie rościł żadnych pretensji do sprzedawcy związanych ze stanem technicznym zakupionego składnika.

3) Komisja przetargowa wybierze Oferenta, który zaofertuje najwyższą cenę na wybrany składnik objęty przedmiotem przetargu. Cena sprzedaży nie może być niższa od ceny wywoławczej.

4) Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium określonego w pkt 5 niniejszego ogłoszenia.

5) Wadium musi być wniesione wyłącznie w pieniądzu.

6) Wadium wniesione przez Oferenta zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia.

7) Wadium złożone przez Oferentów, których oferty nie zostaną wybrane lub zostaną odrzucone, zostanie zwrócone w terminie 7 dni, odpowiednio od dnia dokonania wyboru lub odrzucenia oferty.

8) Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku gdy uczestnik przetargu, który wygrał przetarg, uchylił się od zawarcia umowy.

9) Złożona oferta nie podlega wyjaśnieniom, ani nie może być przedmiotem negocjacji pomiędzy stronami.

10) Komisja przetargowa odrzuca ofertę, jeżeli:

a) Została złożona po wyznaczonym terminie, w niewłaściwym miejscu lub przez Oferenta, który nie wniósł wadium,

b) Nie zawiera danych i dokumentów o których mowa w pkt 6 niniejszego ogłoszenia lub są one niekompletne, nieczytelne lub budzą inną wątpliwość, zaś złożenie wyjaśnień mogłoby prowadzić do uznania jej za nową ofertę.

11) O odrzuceniu oferty komisja przetargowa zawiadamia niezwłocznie Oferenta.

12) W przypadku złożenia dwóch lub więcej ofert o tej samej najwyższej cenie na dany składnik, pomiędzy Oferentami, którzy zaproponowali najwyższą cenę, zostanie przeprowadzona aukcja, której ceną wywoławczą będzie cena zaproponowana w ofertach.

13) O terminie ewentualnej aukcji Oferenci zostaną powiadomieni pisemnie, a w przypadku gdy byli obecni przy otwarciu ofert, o którym mowa w pkt 2, ustnie.

14) Umowę uznaje się za zawartą z chwilą wyboru najkorzystniejszej oferty w przypadku przetargu lub z chwilą ostatniego przebiecia najniższej ceny w przypadku aukcji.

10. Termin zawarcia umowy sprzedaży

1) Zawarcie umowy sprzedaży nastąpi po wyborze przez komisję przetargową najkorzystniejszej oferty.

2) Nabywca jest zobowiązany zapłacić cenę nabycia niezwłocznie po wybraniu oferty zawierającej najwyższą cenę, bądź w terminie wyznaczonym przez Organizatora przetargu, nie dłuższym niż 7 dni.

3) Wydanie przedmiotu sprzedaży nabywcy następuje niezwłocznie po zapłaceniu ceny nabycia.

4) Sprzedawca zastrzega sobie prawo własności składnika do chwili uiszczenia przez Kupującego całkowitej ceny nabycia.

5) Wszystkie koszty związane z nabyciem przedmiotu sprzedaży ponosi w całości Kupujący.

Listy

Przeciw strajkującym

Nie popierałam strajku lekarzy. Na szczęście, w tym czasie bardzo przyzwoicie zachowały się szpitale, które nikomu nie odmawiały pomocy. To niepopularne, ale teraz nie popieram strajku rolników. Maszyny i traktory na drogach nie przeszkadzają rządowi. Przeszkadzają zwykłym ludziom. A chyba o to nie chodzi. Strajkują rolnicy, górnicy, zaraz przyłączą się nauczyciele. Wszystkim za mało. Nie słyszałam, żeby kiedykolwiek strajkowali właściciele prywatnych firm. A przecież takich jednoosobowych lub rodzinnych przedsiębiorstw jest w Polsce bardzo dużo. I często szarpia się z problemami ekonomicznymi. Oni nie strajkują, pracują ciężko. Trzeba pracować, a nie wprowadzać destabilizację, z której cieszą się nasi zagraniczni sąsiedzi.

Maria Nowakowska

Łomża

Konkurs „Bezpieczne Gospodarstwo”

KRUS Oddział Regionalny w Białymstoku informuje, że rozpoczęła się XIII edycja Ogólnokrajowego Konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”.

Celem konkursu jest promowanie zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwach rolnych. Regulamin konkursu z formularzem zgłoszeniowym dostępny jest w jednostkach Kasy, na stronie internetowej www.krus.gov.pl. Zgłoszenia należy składać w Oddziale Regionalnym lub Placówkach Terenowych KRUS w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 marca 2015 r. W 12 edycjach konkursu na każdym etapie eliminacji rywalizowało ponad 15 tys. gospodarstw. W 2014 r. nagrodę główną prezesa KRUS, wysokiej klasy ciągnik rolniczy, zdobyli mieszkańcy Warmińsko-Mazurskiego Dorota i Karol Kaniowie. Reprezentanci województwa podlaskiego otrzymali wyróżnienie.

Lukasz Gilewski

starszy inspektor KRUS

Białystok

100 lat Anieli Szaflickiej



Aniela Szaflicka z Wysokiego Mazowieckiego 1 lutego skończyła 100 lat. Urodziła się na Syberii w Irkucku. Do Polski z rodzicami przyjechała po odzyskaniu niepodległości. W Wysokiem Mazowieckiem mieszka od 1948 r. Jest matką 4 dzieci, babcią 7 wnucząt, 14 prawnucząt i 7 praprawnucząt.

W urodziny Aniela Szaflicka uczestniczyła we mszy świętej w kościele pw. św. Jana Chrzciciela i w spotkaniu z rodziną. O jej święcie pamiętały władze miasta, województwa, a premier Ewa Kopacz przysłała list gratulacyjny.

„Kontakty” życzą wielu lat w zdrowiu i spokoju.

— POWIAT ZAMBROWSKI —

Radosne listy

Projekt listy 65 rodzin zakwalifikowanych do przydziału mieszkania komunalnego, wybranych ze 163 ubiegających się, przygotowała Społeczna Komisja Mieszkaniowa w Zambrowie. Wśród „szczęśliwców” są 2 rodziny sześciuosobowe, 6 rodzin pięciosobowych, 19 – czteroosobowych, 16 – trzyosobowych, 13 – dwuosobowych i 10 samotnych. Przy nazwiskach adnotacje: „nadmierne zagęszczenie, trudne warunki mieszkaniowe, brak samodzielnego mieszkania, mieszkanie na stacji”.

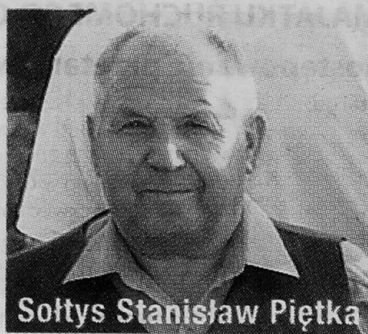
„Lista jest propozycją. Gdy się uprawomocni, będzie gwarancją otrzymania mieszkania. Ale niekoniecznie w tym roku, bo są jeszcze do realizacji listy z poprzednich lat. Na tamtych nie ma już rodzin sześciuosobowych”, powiedział prezes Zarządu Mienia Komunalnego w Zambrowie Józef Przeździecki.

Druga lista zawiera 24 nazwiska rodzin, które w marcu zamieszkają w nowym budynku komunalnym przy ulicy Ogrodowej. Budowa kosztowała 2 840 000 zł (dofinansowanie z budżetu państwa 30 proc.).

Nieprzerwana kadencja

Franciszek Piętka ze wsi Szulborze Kozy jest sołtysiem od 37 lat, czyli z najdłuższym stażem w gminie Czyżew. Właśnie został wybrany na kolejną kadencję. Nie miał konkurencji.

„Dla wsi najważniejsza była wygrana wojna o naszą przynależność do gminy Czyżew. Do zwycięstwa przyczyniły się media, które nagłaśniały nasz protest”, wspomina sołtys. Po podziale administracyjnym w 1998 r. Szulborze Kozy zostało przyłączone do gminy Nur (woj. mazowieckie). Istne kuriozum, bo mieszkańcy wsi „byli przypisani” do parafii w Czyżewie, do gminy w Nurze, a do lekarza w Szulborzu Wielkim. Sołtys Franciszek Piętka był wiceprzewodniczącym ówczesnego Komitetu Protestacyjnego, który walczył o przyłączenie wsi do gminy Czyżew. Nie było łatwo. Mieszkańcy prowadzili strajk głodowy, okupowali Urząd Gminy w Nurze, interweniowali w Warszawie. Trwało to sześć lat. W 2004 r. Szulborze Kozy zostały przyłączone do gminy



Sołtys Stanisław Piętka

Czyżew! „Kontakty” zamieszczały relacje z protestów, pisały o trudnościach mieszkańców po podziale administracyjnym, także o radości z powrotu do gminy Czyżew.

„Wszyscy się zjednoczyliśmy i do dziś nikt nie żałuje tamtej decyzji. Do Nura mamy 12 kilometrów, do Czyżewa blisko, tylko 5. Wszystko łatwo załatwić, jest zrozumienie”, mówi sołtys.

W czasie wyborów sołtysa, w których uczestniczyła burmistrz Czyżewa Anna Bogucka, wspólnie zaplanowali, że za unijne pieniądze zostanie oczyszczony i zagospodarowany wiejski staw. Wokół niego powstaną alejki wyłożone kostką i ścieżki rowerowe, ławki, oświetlenie.

Przystanek na... zakręcie!

W Plewkach dzieci dojeżdżające do szkół nie mają przystanku, a autobus zatrzymuje się na...zakręcie drogi krajowej.

Sołtysi z funduszem

Sołtysi w gminie Wysokie Mazowieckie mają swój fundusz zdecydowali radni.

Wróci straż

Mieszkańcy Łuniewa Wielkiego (gm. Klukowo) chcą reaktywować OSP. Na pierwszym zebraniu zdecydowali o remoncie zniszczonej remizy.

Sołtys czwarty raz

Na czwartą kadencję został wybrany sołtys wsi Czyżew Chrapak Franciszek Kuczewski.

Z Herodem

Na premierowe przedstawienie „Z Herodem tu przybywamy” zaprasza w niedzielę, 15 lutego (godz. 15.00) MOK w Wysokiem Mazowieckiem.

Pomagajmy swoim

„Kacper i Dawid sami stoją. Przy pomocy, przejdą kilka kroków. I mówią pierwsze słowa. Ich osiągnięcia są efektem systematycznej rehabilitacji”, mówi Milena Zaręba z Zambrowa.

Jest samotną matką trojga dzieci: ośmioletniej Julki i niepełnosprawnych od urodzenia bliźniąt Kacpra i Dawida. Dzięki wielkiej życzliwości władz Zambrowa i Czytelników „Kontaktów”, mieszka w mieszkaniu komunalnym, w remoncie którego pomogli wrażliwi ludzie, dzieci mają materace do ćwiczeń, są pod stałą opieką Stowarzyszenia „Szansa” i lekarzy.

Kacper ma wrodzoną wadę serca (otwór w sercu i tętniaka). Właśnie wrócił z mamą z Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie po kilkudniowych badaniach. W marcu będzie miał operację. Wyjazd do Centrum, to wielki wysiłek. Milena Zaręba pojechała z nim autobusem. W Warszawie przesiadła się na autobus do Międzyziesia. Kacper nie chodzi, waży 15 kilogramów. Jej mama w tym czasie opiekowała się w Zambrowie Dawidem i Julką.

Obaj synowie mają problemy gastrologiczne. Jeździ z nimi do kliniki w Białymstoku. Chłopcy są przedszkolakami Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Długoborzu. Tu korzystają z rehabilitacji. Poza tym raz w tygodniu mają zajęcia rehabilitacyjne w Łomży.

„Pamiętajmy o nich przy rozliczeniu podatku”, prosi prezes „Szansy” Teresa Szumowska.

12 025 061 zł z jednego 1 proc. swojego podatku przekazało przy ubiegłorocznych rozliczeniach 298 814 mieszkańców Podlaskiego organizacjom pożytku publicznego. Mieszkańcy naszego regionu wspaniale zdali egzamin ze społecznej wrażliwości. Ten jeden procent podatku to sto procent życzliwości i za to bardzo dziękuję. Wiem, że organizacje pożytku publicznego każdą złotówkę dobrze wykorzystają”, mówił w ubiegłym roku wojewoda podlaski Maciej Żywno.

Stowarzyszenie „Szansa” w Zambrowie jest organizacją pożytku publicznego (KRS 0000042927, Nr konta: PKO BP O/Zambrów 75 1020 1332 0000 1002 0028 1212).

Alkomat dla każdego

Stacjonarny alkomat dla Komendy Powiatowej Policji w Zambrowie zakupił Zambrów. Zawisnie w holi Komendy Policji i każdy będzie mógł sam sprawdzić, czy po uroczystości z alkoholem może prowadzić auto.

Droga opieka

263 000 zł zapłaciła Gmina Zambrów za pobyt w ubiegłym roku w domach pomocy społecznej 10 mieszkańców gminy.

Do logopedy za darmo

Na bezpłatne zajęcia logopedyczne we wtorki (godz. 17.00 – 18.00) i środy (16.00 – 17.00) zaprasza Dom Kultury w Rutkach Kossakach.

Koncert Walentynkowy

Na koncert waleńtynkowy z udziałem zespołu Bill Bord zaprasza 14 lutego (godz. 17.30) Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie. Wstęp wolny.

Z miłości czy zemsty?

Padł strzał. Lubiany przez młodzież nauczyciel wychowania fizycznego prywatnego żydowskiego gimnazjum koedukacyjnego im. dr. Szymona Goldlusta w Łomży Władysław Jemielity osunął się na ziemię. To było po południu 23 czerwca 1931 r. Na miejskiej strzelnicy w Łomży odbywały się prestiżowe zawody strzeleckie o Państwową Odznakę Sportową. Strzelcom kibicowali uczniowie z łomżyńskich szkół. Jemielity był porucznikiem rezerwy i uczył także wychowania fizycznego w Szkole Mierniczej i Przemysłowo Leśnej oraz w Szkole Handlowej Macieja Szkolnej.

Rachela Rotszyldówna (lat 18) była córką przedsiębiorcy asenizacyjnego w Łomży, rodzinie wiodło się dobrze. Rachela opowiadała rówieśnikom, że jest spokrewniona ze słynną w Europie i na świecie rodziną bankierów. Samo ich nazwisko było synonimem bogactwa. (Dziś w Warszawie funkcjonuje należący do rodziny bank inwestycyjny pod nazwą RCF Polska). Rachela była dobrą sportsmenką, osiągała wysokie wyniki w biegach i w strzelaniu. Jej nauczycielem był Jemielity i to on właśnie odkrył w uczennicy talent

strzelecki. Wcześniej Rachela zdobyła brązową odznakę. W czerwcu chciała zwyciężyć i zdobyć ustanowioną przez Radę Ministrów Państwową Odznakę Sportową. Ale... nauczyciel języka łacińskiego prof. Dawid Saß nie pozwolił jej startować w zawodach. Powodem była zaniedbana łacina. Na koniec roku szkolnego groziła jej ocena niedostateczna.

Mimo zakazu Rachela przyszła na strzelnicę na koniec zawodów. Zawodnicy strzelali z odległości 25 metrów do tarcz ostrymi nabojami. Na strzelnicy był prof. Saß, który nie zmienił zdania. Za uczennicą wstawił się Jemielity i przekonał łacinnika, aby dać dziewczynie szansę. Rachela przygotowała się do strzału i czekała na komendę wufisty. Ale ten, zamiast dać sygnał... nakazał jej opuścić stanowisko strzeleckie. Rachela nacisnęła spust!

Następnego dnia nauczyciel zmarł w Szpitalu Św. Ducha w Łomży. Osierocił dwoje dzieci. O wypadku na łomżyńskiej strzelnicy szeroko pisały łomżyńskie i krajowe gazety. „W czasie przeprowadzania strzelania o Państwową Odznakę Sportową wydarzył się na strzelnicy miejskiej, znajdującej się w parku, tragiczny



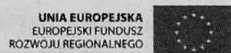
wypadek. Uczennica żydowskiego gimnazjum koedukacyjnego dr. Goldlusta – Rachela Rotszyldówna, znajdując się na stanowisku w odległości 25 m. od tarczy po sygnale „strzelać” oddała strzał z broni małokalibrowej. W tym czasie stojący w pobliżu tarczy nauczyciel wychowania fizycznego św. p. Władysław Jemielity, chcąc jeszcze raz skonstatować, czy tarcza jest całą, przechylił się w kierunku niej i otrzymał pocisk w głowę, padając bezprzytomny na ziemię”, opisywała wypadek „Wspólna Praca”.

Łomżanie plotkowali o wypadku po swoimemu. Mówili, że Rachela podkochała się w przystojnym wufście i strzeliła z zemsty, bo profesor odkrył

oszustwo: ktoś, komu zależało na zwycięstwie Racheli, przed jej strzałem zawiesił tarczę podziurawioną w „najwyższych wynikach”. To w ostatnim momencie zauważył Jemielity. I zginął. Mówili o morderstwie, zemście i nieszczęśliwym wypadku.

Rachela stanęła przed Sądem Okręgowym w Łomży. Bronił jej słynny polski adwokat żydowskiego pochodzenia Mieczysław Ettinger (członek Trybunału Stanu, był także obrońcą Rity Gorgonowej w głośnym przedwojennym procesie). Sąd uznał, iż śmierć na strzelnicy był nieszczęśliwym wypadkiem. Rachela została skazana na pół roku więzienia, ale nie siedziała za kratkami; bo objęła ją amnestia. (M.T.)

OGŁOSZENIA



Narodowe Forum Doradztwa Kariery oddział regionalny
Podlaskie Forum Doradztwa Kariery realizuje projekt

„OD SZKOLENIA DO ZATRUDNIENIA”

współfinansowany przez Unię Europejską w ramach
Europejskiego Funduszu Społecznego.

Projekt skierowany jest do 48 osób bezrobotnych oraz osób nieaktywnych zawodowo, zamieszkujących na terenie Miasta Łomża, powiatu łomżyńskiego, zambrowskiego lub kolneńskiego, w wieku do 30-tego roku życia (35 osób) i po 50-tym roku życia (13 osób).

W ramach projektu oferujemy między innymi:

- Doradztwo zawodowe
- Szkolenia zawodowe

KELNER-BARISTA, BARMAN

KIEROWCA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO KAT. CE

MONTER DOCIEPŁEŃ BUDYNKÓW I ELEWACJE WENTYLOWANE – ZMP

- Pośrednictwo pracy
- Płatne staże zawodowe u pracodawcy

Szczegółowe informacje w:

- Biurze Projektu: Podlaskie Forum Doradztwa Kariery, tel. 85 651 02 50,
- Powiatowym Urzędzie Pracy w Łomży, tel. 86 215 80 23,
- Powiatowym Urzędzie Pracy w Zambrowie, tel. 86 270 82 21,
- Powiatowym Urzędzie Pracy w Kolnie, tel. 86 278 95 18.

Udział w projekcie jest bezpłatny. Serdecznie zapraszamy.

Dożywocie dla mordercy teściowej

Andrzej (lat 42), z zawodu elektryk mieszkał z żoną Dorotą i dziećmi w Grabówce. Po sąsiedku mieszkała siostra żony z rodziną. Spotykali się dość często, ich stosunki były poprawne. Aż nagle teściom i szwagrowi zaczęły przytrafiać się nieszczęśliwe wypadki. Zmarła teściowa, ktoś próbował zabić teścia, wybuchały pożary w domach rodziny żony, ktoś uszkodził samochód szwagra.

W 2012 roku podejrzanym o popełnienie wszystkich tych wydarzeń stał się Andrzej. Prokuratura oskarżyła go, że w 2004 r. otruił teściową, wysypując jej do jedzenia chlorek rtęci. Zarzuciła mu

usiłowanie w latach 2005-2009 zabójstwa teścia oraz szwagierki, jej męża i dzieci przez rozlewanie rtęci w ich domach.

W 2013 roku ruszył poszlakowy proces Andrzeja w Sądzie Okręgowym w Białymstoku. Nie przyznał się do winy. W 2013 roku został skazany na 25 lat pozbawienia wolności. Wyrok został uchylony. W ponownym postępowaniu w 2014 roku skazany został na dożywocie. Obrona wniosła apelację. W minioną środę (10 lutego) Sąd Apelacyjny w Białymstoku utrzymał w mocy orzeczenie Sądu Okręgowego. Wyrok dożywocia jest prawomocny. (ann)

„Słucham, czuję i wiem, że się nie mylę”, mówi przewodniczący Rady Gminy Nowogród. Z powodu jego „nieomyślności”, gmina może stracić 2,5 mln unijnej dotacji i narazić się na procesy o 4 mln zł



Andrzej Duda: – Opozycja w Nowogrodzie jest niedojrzała, nie dostrzega granicy, za którą działa się na niekorzyść gminy

O...! Muszę zadzwonić do Nowogrodu”, krzyknął zdenerwowany burmistrz Kolna Andrzej Duda, gdy usłyszał, że Rada Gminy Nowogród nie uchwaliła budżetu.

Nie ma co dziwić się reakcji zwykle spokojnego i wyważonego burmistrza, gdy się wie, że decyzja radnych Nowogrodu może rozłożyć wielki wspólny projekt unijny.

Kolno oraz gminy Nowogród, Grabowo, Radziłów, Zbójna, Kulesze Kościelne, Hajnówka, Krypno, Filipów są powiązane wspólnym projektem. Nowatorskim i pięknym. Zakłada rekultywację nieczynnych już wysypisk odpadów w tych gminach i urządzenie w nich ścieżek edukacyjnych, na których ludzie mają się uczyć, jak prawidłowo obchodzić się ze śmieciami, żeby nas nie zasypały.

„Projekt miał swoje wymogi. Musiało być minimum 6 hektarów do rekultywacji. Każda gmina przystąpiłaby do niego z pocałowaniem ręki. My zaprosiliśmy Nowogród. Sądziłem, że to dla nich szansa uporania się z wielkim śmietnikiem o powierzchni 1,7 ha. Rada Nowogrodu poprzedniej kadencji ją dostrzegła. Jest dowód, uchwała intencyjna”, wyjaśnia w czym rzecz Andrzej Duda.

Według tej uchwały, samorząd Nowogrodu zobowiązał się zapewnić w budżecie na rok 2015 wkład własny. Przy unijnej dotacji 1,5 mln zł, miał wynieść niecałe 300 000 zł. Złoty interes! Ale w listopadzie były wybory i jest w Nowogrodzie nowa Rada z przewodniczącym Krzysztofem

Anarchia

Chojnowskim. Ta Rada nie uchwalała budżetu na rok 2015. Złamała zobowiązanie poprzedników. Nie ma więc pieniędzy na „wkład własny”. To oznacza, że cały projekt leży w gruzach. Burmistrz Duda natychmiast wstrzymał przetargi na wykonawców, które miał ogłosić do 15 lutego.

Nie uchwaili, bo nie. Przewodniczący Chojnowski jest do mnie wrogo nastawiony. Nie chce rozmawiać, na sesjach nie dopuszcza mnie do głosu. Działa pod dyktando mojego przeciwnika wyborczego. Jest jego człowiekiem”, mówi burmistrz Nowogrodu Józef Piątek.

Projekt budżetu na rok 2015 burmistrz Piątek, zgodnie z przepisami, przesłał w listopadzie Regionalnej Izbie Obrachunkowej, która go zaopiniowała pozytywnie z kilkoma uwagami. Pieniądzy na rekultywację wysypiska w projekcie nie było, bo w listopadzie jeszcze nie było wiadomo, czy projekt w ogóle uzyska dofinansowanie unijne. Pewne stało się wszystko, gdy w połowie stycznia burmistrz Andrzej Duda, lider projektu, podpisał umowę na przyjęcie dotacji 5,5 mln zł z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska. Gdyby był budżet, radni błyskawicznie mogliby wprowadzić do niego to zadanie. Ale budżetu nie ma. Na podstawie odrzuconego projektu, RIO ustaliła wydatki na „bieżące funkcjonowanie gminy”. Zanim doszło do sesji budżetowej, radni zmienili stawki podatku rolnego i od nieruchomości. Nie wiadomo, czy je zwiększyli, czy zmniejszyli, twierdzi burmistrz Piątek. „Zostały zmniejszone”, informuje Krzysztof Chojnowski. O ile zmniejszą się dochody budżetu? „Nie wiem, niech burmistrz to wyliczy”, mówi Chojnowski.

„Kto wnioskuje o zmianę, musi podać uzasadnienie i finansowe skutki”, odpowiada burmistrz.

Potem Rada wezwała inną uchwałę burmistrza, żeby zmie-

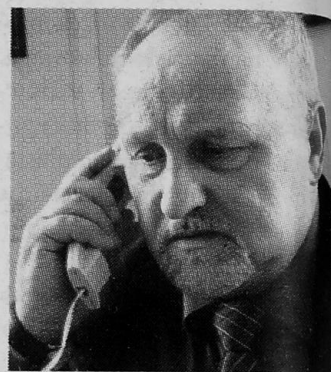
nił projekt budżetu na „właściwy”. „To wbrew wszelkim procedurom”, mówi burmistrz. Na koniec, na nadzwyczajnej sesji, większością odrzuciła projekt burmistrza, choć miał wymagane pozytywne opinie RIO oraz dwóch z trzech komisji Rady.

„Cały czas alarmowałem, że nieuchwalenie budżetu to katastrofa, to utrata milionowych dotacji na wysypisko i termomodernizację. Ale ich to nie powstrzymało. Przeciwnik wyborczy z małżonką byli na każdej sesji. Kontrolowali głosowania. Pilnowali, żeby nikt się nie wyłamał. Bo dla nich >im gorzej, tym lepiej<...”, powtarza burmistrz Piątek.

Regionalna Izba Obrachunkowa i wojewoda podlaski, niezależnie od siebie stwierdzili nieważność z powodu naruszenia prawa prawie wszystkich uchwał merytorycznych, które podjęła Rada nowej kadencji przewodnictwem Chojnowskiego. „Padły” obniżone podatki, zmiany w Statucie gminy (wprowadzono drugiego wiceprzewodniczącego Rady), obniżenie o połowę zarobków burmistrzowi Piątkowi oraz uchwała wzywająca burmistrza do przedłożenia Radzie „właściwego” projektu budżetu i „właściwej” prognozy finansowej dla gminy...

Burmistrz się myli. Nie jestem bieżącym człowiekiem. Nikt mną nie kręci. Burmistrz jest arogancki wobec tych, którzy myślą inaczej, niż on. Brak jest komunikacji burmistrza z mieszkańcami w ich życiowych sprawach. Przychodzą z nimi do mnie. Nigdy w budżecie nie ma zapisanych spraw, które dokuczają mieszkańcom od wielu lat. Wielkie inwestycje tego nie załatwią. Mogą najwyżej wpędzić gminę w długi. Ja jako czynnik społeczny słucham, czuję i wiem, że się nie mylę”, mówi Chojnowski.

Winą za unieważnienie uchwał przez wojewodę i RIO obarcza... burmistrza. Dali projekty „na



Józef Piątek: – Moi przeciwnicy muszą zakończyć kampanię wyborczą. Dla dobra gminy

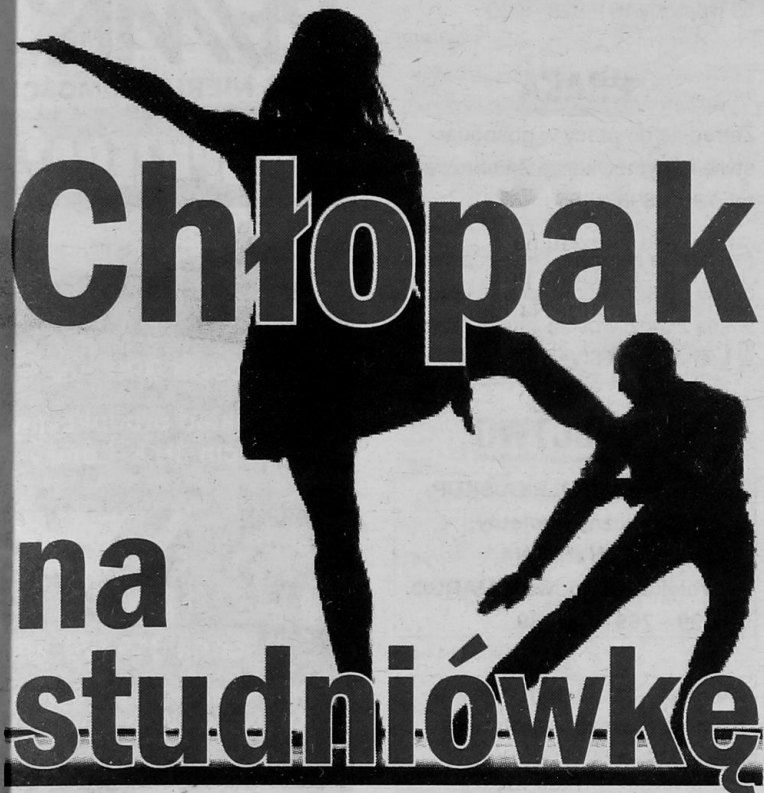
dziennik”, radca prawny miał czepić się, żeby je przeczytać i zaopiniować. Nie zaopiniował. Bo radca prawni pracuje dla burmistrza, a nie dla Rady. Zresztą, w jego opinii organy nadzorcze stwierdziły niezgodność ze statutem gminy. A statut jest niewłaściwy, można go zmienić. Żadnego prawa nie naruszyli. Straty unijnych dotacji nie uważa za stratę. Kto ich tam wie, ile mieli dać. W projekcie budżetu nic nie było.

Budżet zostałby uchwalony, gdyby było inne podejście burmistrza. Gdyby odpowiadał na pytania, udostępniał dokumenty, brał pod uwagę wnioski radnych. Na przykład, chcieli rejestr zarządztwa wezwał policję. Chcieli wyciągnąć z konta gminy na dzień 31 grudnia to ich wyśmiał. Po co im był wyciąg z konta? Żeby sprawdzić, czy zapisana w projekcie budżetu kwota nadwyżki budżetowej... jest na koncie (!), że burmistrz pisze prawdę.

„Dostęp do informacji publicznej, to główny problem w naszej gminie. Ludzie chcą wziąć sprawy w swoje ręce. Bez informacji tego nie zrobią”, uważa przewodniczący.

„Dostałem maila od wójta Krypna Marka Stankiewicza, adresowanego zresztą do władz Nowogrodu. To jedna z gmin, które uczestniczą w projekcie. Jest to w zasadzie jego oświadczenie, że w związku z niedotrzymaniem zobowiązania dotyczących projektu wysypiskowego, Krypno skieruje pozew sądowy przeciwko gminie Nowogród o utraconą dotację. Takich pozwów może być więcej”, mówi burmistrz Kolna Andrzej Duda.

MARIA KACZYŃSKA



Chłopak na studniówkę

W piątej klasie Liceum Pedagogicznego w Łomży dziewczyny mówiły tylko o studniówce. Fryzury, sukienki, pantofle. Teresa była przerażona, bo dziewczyny opowiadały o swoich chłopakach, a ona choć mieszkała w internacie, w którym w soboty odbywały się potańcówki przy adapterze, z nieśmiałości siedziała kamieniem w swoim pokoju. Wakacje spędzała w rodzinnej wsi. Nie знаła żadnego chłopca. Z daleka tylko obserwowała szkolnych kolegów. Podobał się jej ci z miasta. Byli modnie ubrani w dżinsy z Pewexu, przystojni, obcy, wygadani. Niektórzy podjeżdżali pod szkołę samochodami! Ale oni, podobnie jak koleżanki, nie zwracali na nią uwagi. Czuła się odrzucona. Na przerwach przemyciała pod ścianami uważając, żeby nikomu nie wchodzić w drogę...

Minęło Boże Narodzenie, Trzy Króle, nadchodziła studniówka...

Gdy po zajęciach w szkole ćwiczeń Teresa wracała któregoś popołudnia do internatu, podszedł do niej wysoki, szczupły chłopak z długimi włosami i rzadką brodką.

„Cześć, jestem Zdzisiek ze szkoły drzewnej”, przedstawił się.

Chwilę milczeli, a potem powiedział: „Chciałbym, żebyś mnie zaprosiła na studniówkę!”. „Skąd on wie, że nie mam z kim pójść”, poczuła się jak przyłapaną na

oszustwie. „Wiem, że nie masz nikogo, a mnie bardzo zależy, żeby być na studniówce!”, naciskał, widząc jej wahanie.

No tak, wszystko jasne. To nie o nią chodzi, tylko o to, żeby wejść na studniówkę. Wydał się jej... paskudny! „A ty jaka jesteś. Popatrz na siebie. Nie skacz wyżej ogona!”, przypomniało jej się zrzędnienie matki, gdy chowała się przed wiejskimi chłopakami.

„Jak chcesz koniecznie wejść na naszą studniówkę, to ci to ułatwię”, hardo podniosła głowę, ratując resztki godności.

„Zgadzasz się? To chodźmy do Janki!”, ucieszył się Zdzisiek.

Janka była gospodynią klasy. To jej każda dziewczyna i każdy chłopak, którzy chcieli zaprosić na studniówkę kogoś spoza szkoły, musieli przedstawiać osobę zaproszoną. „Zapraszasz go? Dobrze, tylko musisz ostrzyć włosy i ogolić się!”, Janka uśmiechnęła się do Zdzisika.

Teresa zostawiła Zdzisika z Janką i uciekła. Koleżankom z pokoju w internacie nie pisnęła słowa, że ma chłopaka na studniówkę...

Zdzisiek nie odezwał się aż do studniówki. Nie zauważyła go, idąc na salę gimnastyczną. Weszła sama. On już tam był. Stał w grupie chłopaków, którzy otaczali Bożenę.

Bożena uchodziła za najładniejszą nie tylko w klasie, ale

i w całej szkole. W „Pedalach”, dziewczęta wtedy musiały chodzić w „fartuchach”, czyli nakładanych na sukienki wdziankach z czarnej atłasowej podszewki, obowiązkowo ozdobionych białymi kołnierzykami. Fartuch Bożeny był zawsze bardzo krótki i bez kołnierzyka. Widać było spod niego elegancką wąską minispódniczkę oraz wydekoltowaną bluzkę, odsłaniającą dużo, bardzo dużo... Tak się przynajmniej wtedy wydawało Teresie.

Bożena przychodziła na lekcje nie tylko w mini i z dużym dekoltem, także z rzęsami grubo wymalowanymi tuszem. Teresie, pochodzącej ze wsi pod Zbójną, do której nie dojeżdżał autobus i nie dochodziła elektryczność, wydawała się istotą z niedostępnego dla niej, lepszego świata. Bożena nie zauważała tego. Nie zauważała w ogóle Teresy, klasowej szarej myszki.

Zdzisiek był w ciemnym garniturze, w krawacie, ogolony, z przyściętymi modnie włosami. Wydał się jej tym razem bardzo przystojny. Chciała zawrócić i uciec. Ale w tym momencie na salę weszli dyrektor i nauczyciele. Zaczęła grać orkiestra. Bal się zaczął...

Zdzisiek rozejrzał się po sali, zobaczył Teresę pod ścianą, podszedł do niej. Zaczęli tańczyć. Teresa błagała w duchu Boga, by muzyka nie przeszła na szybkie tempo. Wtedy by się wydało, że nie potrafi tańczyć. Zdzisiekowi było to obojętne i tak nie patrzył na nią tylko szukał wzrokiem Bożeny...

Teresa miała nogi jak z ołowiu. „Co jest z tobą?”, popatrzył na nią w końcu. Zacerwieniła się jak burak. Już wszyscy wiedzą...

„Wiesz co, chodźmy do bufetu”, zaproponował Zdzisiek. Poszli do szkolnej szatni w piwnicy, gdzie na rozstawionych stołach stały zakąski i napoje. Przy stołach siedziały dziewczyny, które przyszły na studniówkę same i nie miały z kim tańczyć. Widok Teresy z chłopakiem wzbudził prawdziwą sensację. Dziwnie na nią patrzyły.

Zdzisiek ulotnił się z „bufetu” bez słowa.

To ten chłopak, co szaleje za Bożeną. Opowiadała o nim. Mówi, że jest nachalny, a poza

tym, ma głupie imię, Zdzisiek. Poderwał ciebie, żeby zrobić jej na złość i dostać się na studniówkę, jak nie chciała go zaprosić”, uświadomiły ją.

Nie wiedziała, co ze sobą zrobić. Był środek nocy z soboty na niedzielę. Internat był zamknięty do rana. Zaszyła się w najdalszy kąt szatni. Widziała grupy podnieconych chłopaków, pijących wódkę wprost z butelek. Były wśród nich też dziewczyny. Zobaczyła Bożenę ze Zdzisikiem. Byli podpi-ci. Bożena miała rozmazany tusz pod oczami. Zdzisiek obejmował ją wpół, coś tłumaczył...

„Tyle razy wam mówiłam, żebyście się szanowały. Wstydu nie macie. Taki skandal!”, groziła dziewczyny w poniedziałek po studniówce wychowawczyni. Jak się okazało, nad ranem przed szkołą doszło do bójki. Gdy pijany Zdzisiek wychodził ze studniówki z Bożeną, zaatakował ich chłopak Bożeny. Popłynęła krew...

Bożena nigdy nie pokazała się już w szkole. Na maturę i tak szans nie miała, była słabą uczennicą.

Teresa po maturze dostała przydział pracy w wiejskiej szkole niedaleko rodzinnej wsi. Tam poznała Tadka i wyszła za niego. Tadek dostał gospodarkę po rodzicach. Zbudowali nowy dom, oborę. Wychowali czworo dzieci. Dziś gospodarkę prowadzi ich syn. Tadek już nie żyje.

Teresa na emeryturze mieszka w Łomży. W kolejce do lekarza zobaczyła tęgą kobietę, jaskrawo wymalowaną, z grubą warstwą tuszu na rzęsach. To była Bożena, stara i niedołężna! Jak w czasach szkolnych, nie zauważyła Teresy. Teresa obserwowała ją ze swojego kąta. Bożena wydała jej się zwyczajna, nawet pospolita. W pewnym momencie ktoś do Bożeny poszedł. Stary, przygarbiony człowiek o lasce. To był Zdzisiek. Prawdopodobnie mąż Bożeny, wynioskowała ze swoich obserwacji. Nawet na nią nie spojrział.

Zamknęła oczy, pod powiekami poczuła łzy. Płakała na wspomnienie młodości i swojej studniówki, która przyniosła upokorzenie i wstyd, a powinna przynieść radość.

ANNA DYLEWSKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

KURSY NA OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH

CSL LEKTOR 504 175 696

Łomża Al. Legionów 27

WWW.KURSYLEKTOR.PL

- KOPARKI - ŁADOWARKI - WALCE DROGOWE - ZAGĘSZCZARKI - NOŚNIKI
- WÓZKI - PRAWA JAZDY - SZKOLENIA OKRESOWE - HDS - ADR

BUDOWNICTWO

**PRODUCENT siatki ogrodze-
niowej. Słupki, panele, bramy,
SZTACHETY METALOWE.**
86 216 - 22 - 27, 604 - 231 - 333
www.siatki-stal.pl

(fak. 527/14-o-i)

FINANSE

**POŻYCZKI Express Credit, Mazo-
wiecka 1/27; 510 - 500 - 119.**

(fak. 515/14-o-i)

Ale szybka gotówka - nawet
10 000 zł! Proste zasady, bez
zbędnych formalności. Provident
Polska SA 600 - 400 - 295
(opłata wg. taryfy operatora).

(fak 08/15)

EXPRESOWA GOTÓWKA BEZ BIK POŻYCZKI

500 - 547 - 057



KURSY

Kursy i szkolenia: Termowizja, eks-
pertyzy termowizyjne w budowni-
ctwie, syndyk, licencjonowany po-
średnik i zarządca nieruchomości.
tel. 660 - 728 - 418;
www.sedpol.com.pl

(fak. 33/15)

Studia podyplomowe; wycena nie-
ruchomości, doradca ds. ochro-
ny środowiska tel. 660 - 728 - 418,
www.sedpol.com.pl

(fak. 33/15)

LOKALE

Lokal w Łomży ul. Sienkiewi-
cza 2 do wynajęcia na biuro lub
działalność handlowo-usługową
602 - 361 - 018, 508 - 051 - 512
(p-000458-o-i)

MOTORYZACJA

**Sprzedam Opla astra 1.4 benzy-
na plus gaz sekwencja, rok pro-
dukcji 1999, cena 5 000 zł do ne-
gociacji, tel. 512 - 113 - 601**

(fak/sms)

NAUKA

Matematyka - korepetycje, przygo-
towanie do matury 603 - 847 - 463
(fak. 334/14-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

**Sprzedam mieszkanie, Wojska
Polskiego w Łomży, koło par-
ku, 55m², 4 pokoje, 2 piętro, obok
sklepy, przedszkole i szkoła,
86 216 - 53 - 12**

(p-000419-o-i)

**Sprzedam działkę budowl-
aną w Drozdowie 20 arów,
tel. 602 - 797 - 956**

(p-000430-o-i)

**Sprzedam dom 240 m² w Ostrołę-
ce, dwukondygnacyjny, I kondyg-
nacja z przeznaczeniem na usługi II
mieszkalna 511 - 611 - 432**

(p-000439-o-i)

**Sprzedam mieszkanie 62m² z gara-
żem ul. Sybiraków i garaż na P. Ła-
gody, 513 - 029 - 022**

(p-000441-o)

**Sprzedam działkę budowlaną, Na-
górki 502 - 168 - 227**

(p-000452-o)

**Sprzedam kawalerkę, Łom-
ża Porucznika Łagody 4c,
503 - 855 - 192**

(p-000448-o-i)

**Sprzedam mieszkanie 38 m², 2
pokoje, 3 piętro, ul. Dworna 1,
tel. 504 - 535 - 228**

(p-000456-o-i)

**Sprzedam M4, ul. Piękna, 3 piętro,
55 m², tel. 519 - 828 - 929**

(fak/sms)

PRACA

**Zatrudnię do pracy w gospodar-
stwie rolnym. Okolice Zambrowa,
tel. 790 - 898 - 460**

(fak/sms)

**Poszukuje zgrabnej i milej dziew-
czyny do sprzątania, prania i praso-
wania z możliwością zamieszkania
w Łomży, tel. 600 - 588 - 666**

(fak/sms)

ROLNICTWO

**ZBIORNIKI DO MLEKA SKUP,
stan techniczny obojętny,
SPRZEDAŻ, WYMIANA,
Ostrołęka, Składowa 2 MARGO.
Tel. 29 - 769 - 09 - 89.**

(fak. 323/14-o-i)

**Kupię cielaki, jestem zaintere-
sowana dłuższą współpracą
695 - 038 - 114**

(fak. 27/15-o-i)

**Naprawa ciągników
i maszyn rolniczych u klienta
tel. 515 - 121 - 537**

(fak/sms)

**Sprzedam 5 ha łąki
798 - 447 - 627**

(p-000460-o-i)

RTV - AGD

**CYFROWE ANTENY, DEKODERY
SAT, DVB-T FERGUSON,
CENTRUM NC+ Łomża, Plac
Niepodległości 9. Zdzisław Ksepka
Zaprasza. 86 216 - 34 - 38**

(fak. 01/15 - o-i)

**SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
86 218 - 00 - 01**

(fak. 5/15-o-i)

TRANSPORT

**Belgia, Niemcy, Holandia, sobo-
ty, niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki DVD, 85 747 - 00 - 01,
602 - 664 - 771.**

(fak..07/15-o-i)

**Frankfurt n/Menem i okolice - so-
boty, środy, 85 747 - 43 - 63,
602 - 681 - 677.**

(fak..06/15 - o-i)

RE/MAX PLUS NIERUCHOMOŚCI

NA SPRZEDAŻ



cena 390 tys. zł

**Dom, zakład produkcyjny
Elżbiecin 3H k. Łomży**



cena 319 tys. zł

**Dom wolnostojący Stare
Kupiski ul. Wierzbowa 4**



cena 229 tys. zł

**Siedlisko na rzeką
Skroda, Niksowizna 5**



ceny od 39 tys. zł

**Działki budowlane
z pozwoleniem
Kisiołki 7km od Łomży**



cena 3 100 tys. zł

**Działka inwestycyjna
3,5 ha Zambrów
przy trasie S8, E67**



do wynajęcia

**Lokal 86 m2, Zambrów
Plac Sikorskiego 6
1650 zł/m-c**

KUPUJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI

**www.remaxplus.pl
tel. 500 525 945
Al. Piłsudskiego 11a**



Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

**Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323**

fak. 573

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Renaulty Laguna 1.6 16v b i gaz (2001) kombi, stan bdb, szary grafit met., klimatronik, el. lusterka, szyby 6x airbag, alufelgi, Wysokie Mazowiecie, cena 6 500 zł, tel. 605 - 377 - 785

(o/b)

Sprzedam Audi A6 kombi (2004) 2,5 TDI, bardzo dobrze utrzymane, skrzynia biegów automatyczna, stan bdb, cena 16 500 zł, tel. 531 - 772 - 865

(o/b)

Sprzedam Suzuki Vitara (1994-95), 4x4, 1.6B gaz, czarny, cena 6 800 zł, tel. 516 - 664 - 479

(o/b)

Sprzedam Renault Laguna (2001) 1.9 DCI, kombi, bogate wyposażenie, cena 5 700 zł, tel. 733 - 636 - 309

(o/b)

Sprzedam Yamaha Fazer 600 (2005) czarny, stan bardzo dobry, cena 10 700 zł, tel. 733 - 636 - 309

(o/b)

Sprzedam Daewoo Tico (1999) 800B, oc i przegląd do 07.2015., stan db, 120 tys.km, cena 1 300 zł, tel. 607 - 553 - 373

(o/b)

Sprzedam Fiata Multipla 1.6 16v cng, ostatnio został dofinansowany ale zostało jeszcze trochę mankamentów, przestał przełączać na gaz, brak przeglądu, cena 3 900 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 289 - 947

(o/b)

Sprzedam BMW E39 520i 150KM sedan (1997), wrzos metalik, el.

szyberdach, airbag, c. zamek, welur, stan bdb, 230 tys.km. książka serwisowa, 1 właściciel, z Niemiec, cena 7 770 zł do uzgodnienia, tel. 538 - 078 - 387

(o/b)

Sprzedam Audi A4 sedan 1.6i (1996), srebrny metalik, el. szyberdach, stan bdb, bezwypadkowy, 1 właściciel, cena 6 500 zł do uzgodnienia, tel. 515 - 766 - 177

(o/b)

Sprzedam Mercedes W124 230e gaz (1992), seledynowy metalik, el. szyberdach, szary środek, alufelgi, 340 tys.km. stan bdb, zadbane, zamiana, cena 4 500 zł do uzgodnienia, tel. 662 - 862 - 188

(o/b)

Sprzedam Nissana Primera 2.0 TD (1999) klimatyzacja, el. szyby, c. zamek, stan dobry, cena 4 000 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam przyczepę kempingową, cena 2 700 zł, tel. 511 - 027 - 266

(o/b)

Sprzedam Opla Astra (2000), cena 6 000 zł, tel. 511 - 027 - 266

(o/b)

Sprzedam opony Michelin Energy letnie, 195x60 R15, 4sztuki, cena 200 zł komplet, tel. 508 - 125 - 053

(o/b)

Sprzedam Seata Toledo (1992) benzyna + lpg, garażowany, posiada hak, lekko uszkodzony spoiler, cena 1 600 zł, tel. 789 - 037 - 945

(o/b)

Sprzedam Audi B4 (1994), abs, szyberdach elektryczny, podgrzewane i elektryczne lusterka, hak, czerwony, cena 3 700 zł do uzgodnienia, tel. 507 - 274 - 440

(o/b)

Sprzedam Volkswagena Passat b5 (1998), gaz, sedan, stan bdb, bez śladów korozji, fiolet metalik, garażowany, poduszki, el. szyby przednie, szyberdach, lusterka, klimatyzacja, cena 8 300 zł do uzgodnienia, tel. 512 - 725 - 547

(o/b)

Sprzedam Volkswagena Passat 1.9TDI (1997), klimatyzacja, stan bdb, zamiana na tańszy, cena 7 000 zł, cena 510 - 448 - 662

(o/b)

Sprzedam Hyundai Akcent 1.6 (2006) 84tys.km, cena 8 900 zł, tel. 507 - 622 - 239

(o/b)

Sprzedam Volkswagena Sharan (2003) 1.9 diesel, srebrny, sprowadzony, do opłat, cena 13 000 zł, tel. 503 - 830 - 298

(o/b)

Sprzedam Mercedes sprinter 316CDI, średni, wysoki (2002), hak, wspomaganie, do poprawek lakierniczych, cena 17 500 zł do uzgodnienia, tel. 692 - 259 - 814

(o/b)

Sprzedam Seata Cordoba (1996) 1.6 benzyna, sprawny technicznie, nieuszkodzony, cena 2 500 zł, tel. 518 - 839 - 261

(o/b)

Sprzedam Volkswagena Passat B5 1.9TDI (1998), abs, centralny zamek., elektryczne szyby, lusterka. radio cd, do poprawek lakieru, zamiana na bmw e-36, od 2l, cena 5 000 zł do uzgodnienia, tel. 661 - 056 - 393

(o/b)

Sprzedam Mercedes Vito (1999) zielony, z niezawodnym silnikiem 2,3TD, 5cio osobowy, wspomaganie, centralny z pilotem, ABS, airbag, klima, el. szyby, hak, cena 6 300 zł, tel. 786 - 265 - 959

(o/b)

Sprzedam BMW E46 320D 136KM (1999) klima, centralny, abs, zimowe opony. Bardzo oszczędny silnik (spalanie 6l 100km), świetnie się prowadzi, cena 8 800 zł, tel. 786 - 265 - 959

(o/b)

Sprzedam Mazda 626 GF 2,0 DITD (2000) stan bdb, dwa komplety kół, klimatyzacja, el. szyby i lusterka, podgrzewane poduszki, hak i inne, przegląd do 01.2016 rok, cena 8 500 zł do uzgodnienia, tel. 606 - 140 - 485

(o/b)

Sprzedam BMW E46 (2003) 1.8B, sprowadzony, opłacony, bogate wyposażenie, stan idealny, cena 14 200 zł całość do uzgodnienia, tel. 602 - 840 - 138, 694 - 303 - 535

(o/b)

Sprzedam Toyotę Corolle verso (2004) 2.0D, sprowadzony, opłacony, bogata wersja, stan idealny, cena 21 900 zł całość do uzgodnienia, tel. 602 - 840 - 138, 694 - 303 - 535

(o/b)

Sprzedam Renault Scenic 1.6 gaz, stan ogólny db, blacharka do poprawek, bogate wyposażenie (1998), zamiana, cena 3 000 zł, tel. 797 - 559 - 600

(o/b)

Sprzedam Mercedes 410,92r,3.0 D, kontener z windą, koła bliźniaki, wzmocnione resory, rama zdrowa, cena 8 900 zł do uzgodnienia, tel. 692 - 259 - 814

(o/b)

Sprzedam Mercedes MB 100 bus 8 osobowy (1995) kolor biały, stan bardzo dobry, cena 6 000 zł, tel. 668 - 481 - 669

(o/b)

Sprzedam Fiata Seicento 900 (2000) do jazdy, ważny przegląd i OC. Czerwony, cena 2 700 zł, tel. 786 - 265 - 959

(o/b)

Sprzedam Volkswagena Polo 4 (2004) 5 drzwiowy, srebrny metalik, 1 właściciel, bogata wersja, cena 12 300 zł, tel. 662 - 072 - 117

(o/b)

Sprzedam BMW E46 330xi (2001) kombi, automat, benzyna gaz, 2 kpl opon, bogate wyposażenie, cena 15 700 zł do uzgodnienia, tel. 663 - 532 - 769, 502 - 513 - 811

(o/b)

Sprzedam Fiata 125p, stan bdb (1988), mały przebieg, benzyna z gazem, czerwony, cena 4 900 zł do uzgodnienia, tel. 791 - 773 - 075

(o/b)

Sprzedam Renault Espace 2.2D (1997), 7-osobowy, sprawny technicznie, opłacone OC i ważny przegląd techniczny, zarejestrowany w kraju, cena 3 700 zł, tel. 662 - 486 - 769

(o/b)

Sprzedam chooper 750 1991r. Intruder. zadbane, sprowadzony, cena 6 900 zł do uzgodnienia, tel. 504 - 711 - 081

(o/b)

Sprzedam Volkswagena Bora 1.4 16v (2001), bezwypadkowy, granatowy, 4x el. szyby, klimatyzacja, stan bdb, zadbane, nie wymaga wkładu finansowego, cena 7 200 zł, tel. 517 - 254 - 114

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

- Sprzedam 3 jałówki wysokocielne, wycielenie koniec marca, cena 4 500 zł stuka, tel. 507 - 416 - 128 (o/b)
- Sprzedam 50 bel sianokiszonki, cena 90 zł/sztuka, rozrzutnik 6 ton, jednoosiowy, cena 9 500 zł, tel. 607 - 303 - 077 (o/b)
- Sprzedam łąkę 0,69 ha, ogr. Milewo, gmina Łomża, cena 18 500 zł, tel. 667 - 245 - 306 (o/b)
- Sprzedam opony nowe 12.4x24 continental, cena 695 zł sztuka, tel. 514 - 414 - 337 (o/b)
- Sprzedam jałówkę, cena 4 200 zł do negocjacji, tel. 500 - 232 - 364 (o/b)
- Sprzedam rozrzutnik 3,5 tony stan bardzo dobry, nowe listwy, nadstawki, cena 3 200 zł, tel. 660 - 439 - 157 (o/b)
- Sprzedam brona talerzowa Unia - Cut 3.2m szer, zawieszana (2005), talerze 560mm, wał rurowy, stan bdb, ok. Łomży, cena 11 000 zł, tel. 669 - 050 - 548 (o/b)
- Sprzedam przyczep rosyjską 4.5 tony, cena 10 000 zł, tel. 500 - 282 - 050 (o/b)
- Sprzedam dojkę przewodową Polanes na 50 stanowisk, 10 aparatów, ok. Szepietowa, cena 11 900 zł całość, tel. 691 - 014 - 384 (o/b)
- Sprzedam agregat do białkowania i dezynfekcji, nowy, cena 1 200 zł, tel. 692 - 172 - 743 (o/b)
- Sprzedam borty do przyczepy 4.5 tony, cena 1 600 zł, tel. 692 - 172 - 743 (o/b)
- Sprzedam dojkę Westfalia, cena 1 500 zł, tel. 694 - 388 - 615 (o/b)
- Sprzedam prasę belującą Metalfach (2011) siatka, rotor, c. smarowanie, szerokie koła, sznurek, zamki, cena 35 300 zł, tel. 733 - 636 - 309 (o/b)
- Sprzedam barakowóz na podwoziu, kompletny, cena 6 200 zł, tel. 721 - 885 - 949 (o/b)
- Sprzedam owijkę do bel Sipma (2006) szeroka folia 50x75, cena 5 300 zł, tel. 515 - 918 - 584 (o/b)
- Sprzedam pługi 2-skibowe Grudziądz, cena 400 zł, tel. 515 - 918 - 584 (o/b)
- Sprzedam zetor, maska, cena 450 zł, tel. 515 - 918 - 584 (o/b)
- Sprzedam zetor 7211: blok, cena 2 800 zł, tel. 515 - 918 - 584 (o/b)
- Sprzedam ciągnik T 25 (1988) nowe opony, cena 9 000 zł, tel. 515 - 918 - 584 (o/b)
- Sprzedam Tur do C 360 3 sekcyjny firmy Zawady, tyżka, krokodyl, cena 7 000 zł, tel. 515 - 918 - 584 (o/b)
- Sprzedam kosiarkę rotacyjną Słupsk (1990), cena 1 600 zł, tel. 502 - 426 - 360 (o/b)
- Sprzedam prasę belującą Sipma (2004) siatka, cena 26 500 zł, tel. 502 - 426 - 360 (o/b)
- Sprzedam siewnik Poznaniak (1992) skrzynia olejowa, czerwony, cena 5 500 zł, tel. 502 - 426 - 360 (o/b)
- Sprzedam owijkę bel Kverneland, cena 7 500 zł, tel. 509 - 608 - 558 (o/b)
- Sprzedam góra do krokodyla, cena 1 200 zł, tel. 502 - 426 - 360 (o/b)
- Sprzedam młynek bijakowy czerwony (1985), cena 2 100 zł, tel. 502 - 426 - 360 (o/b)
- Sprzedam tur do C 360 (2005), cena 3 100 zł, tel. 502 - 426 - 360 (o/b)
- Sprzedam wysięgnik do tura C 360, cena 1 200 zł, tel. 514 - 743 - 670 (o/b)
- Sprzedam brony 3, cena 420 zł, tel. 514 - 743 - 670 (o/b)
- Sprzedam owijkę do bel (2008), firmy Zawady, bez silnika, cena 7 000 zł, tel. 514 - 743 - 670 (o/b)
- Sprzedam tur do T25, cena 3 100 zł, tel. 514 - 743 - 670 (o/b)
- Sprzedam obsypnik 5, cena 650 zł, tel. 514 - 743 - 670 (o/b)
- Sprzedam wialnię do zboża, cena 550 zł, tel. 514 - 743 - 670 (o/b)
- Sprzedam zgrabiarkę, szer. 3.80 firmy niemieckiej, cena 5 800 zł, tel. 660 - 483 - 141 (o/b)
- Sprzedam rozrzutnik obornika firmy francuskiej 12t, w oryginale, stan bardzo dobry, cena 29 000 zł, tel. 660 - 483 - 141 (o/b)
- Sprzedam marchew jadalna luzem, 8 ton, nie myta, idealna na paszę dla zwierząt, cena 0,40 zł kg, tel. 538 - 080 - 967 (o/b)
- Sprzedam prasę łańcuchową sipma classic, 2004 rok, pierwszy właściciel, owijanie sznurkiem, stan bardzo dobry, cena 21 300 zł do uzgodnienia, tel. 504 - 320 - 843 (o/b)
- Sprzedam talerzówkę 16 talerzy, stan bardzo dobry, cena 1 900 zł, tel. 503 - 974 - 093 (o/b)
- Sprzedam pług 2 skibowy, cena 450 zł, tel. 503 - 974 - 093 (o/b)
- Sprzedam pług skibowy, stan bardzo dobry, cena 950 zł, tel. 503 - 974 - 093 (o/b)
- Sprzedam kosiarkę rotacyjną 1.65m Famarol Słupsk, stan dobry, cena 1 600 zł, tel. 503 - 974 - 093 (o/b)
- Sprzedam kwotę mleczną Mlekpól, około 20 000 kg, cena 0,70 zł kg, tel. 518 - 094 - 725 (o/b)
- Sprzedam pługi 3-skibowe Staltech u-170, zabezpieczenia śrubowe, 105 cm. szer. orki, cena 1 400 zł do uzgodnienia, tel. 607 - 209 - 723 (o/b)
- Sprzedam tur 1-sekcyjny do C-360, cena 2 800 zł, tel. 511 - 027 - 266 (o/b)
- Sprzedam brony 5, cena 500 zł, tel. 511 - 027 - 266 (o/b)
- Sprzedam obsypnik do ziemniaków, cena 400 zł, tel. 511 - 027 - 266 (o/b)
- Sprzedam opryskiwacz 400 litrów, cena 700 zł, tel. 511 - 027 - 266 (o/b)
- Sprzedam chwytak do bel na tył ciągnika, cena 1 200 zł, tel. 511 - 027 - 266 (o/b)
- Sprzedam owijkę Sipma (2003), cena 4 300 zł, tel. 511 - 027 - 266 (o/b)
- Sprzedam sadzarkę polską, cena 1 200 zł, tel. 511 - 027 - 266 (o/b)
- Sprzedam zetor 73, tur, napęd (1995), cena 60 000 zł, tel. 511 - 027 - 266 (o/b)
- Sprzedam jałówki czarno-białe, 2 sztuki, wysoko cielne, wycielenie 04.2015, waga około 400-500kg, Kolno, cena 3 700 zł sztuka do uzgodnienia, tel. 600 - 247 - 110 (o/b)
- Sprzedam ramę do tura do C-360, cena 1 000 zł, tel. 511 - 027 - 266 (o/b)
- Sprzedam kosiarkę polską, cena 1 800 zł, tel. 511 - 027 - 266 (o/b)
- Sprzedam owijkę Zawady (2006), cena 6 200 zł, tel. 511 - 027 - 266 (o/b)
- Sprzedam prasę belującą sipma (2003), cena 23 000 zł, tel. 511 - 027 - 266 (o/b)
- Sprzedam pług do śniegu, hydrauliczny, cena 2 300 zł, tel. 511 - 027 - 266 (o/b)
- Sprzedam ładowacz na tył ciągnika do bel, 2 sekcyjny, z elektrozaworem, cena 3 200 zł, tel. 508 - 125 - 053 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża** Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

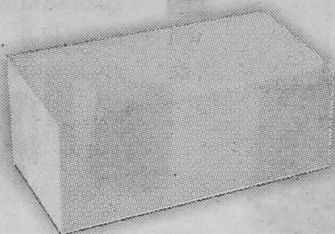
PREFBET

ŚNIADOWO

ZIMOWA PROMOCJA

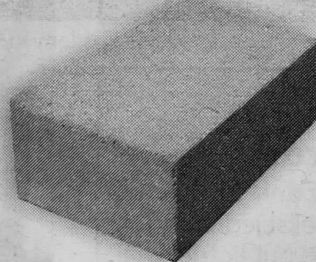
www.prefbet.pl

BETON KOMÓRKOWY
24 x 24 x 59
550 (paleta bez folii)



Cena brutto
6,15
zł/szt
loco Śniadowo

BLOCZEK BETONOWY
B6
12 x 24 x 38



Cena brutto
2,65
zł/szt
loco Śniadowo

KLEJ PREFBET
TERMOBIAŁY ZIMOWY



Cena brutto
15,35
zł/worek 25 kg
loco Śniadowo

PROMOCJA TRWA DO 28 LUTEGO 2015 R

PPB „PREFBET” Spółka z o.o.

ODDZIAŁ ŚNIADOWO
tel. 86 217 62 95
poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA
tel. 86 218 06 72
handel@prefbet.pl

ODDZIAŁ ZAMBRÓW
tel. 86 475 04 24
www.prefbet.pl

REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ



foto
digital **gabs**

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl



Zjechał na lewą stronę jezdni, a potem wpadł do rowu i dachował fordem kierowca (lat 28) w pobliżu wsi Grochy Pogorzele (gm. Zambrów) na trasie Czyżew - Zambrów. Sądząc po stanie auta, aż trudno uwierzyć, że przeżył! Mimo doznanych obrażeń, o własnych siłach wydostał się z wraka i...zaczął uciekać w pole! Zatrzymał go policyjny patrol, który wcześniej dostał informację, że drogą jedzie niebezpieczny pirat. Policjanci wyczuli od niego woń alkoholu. Został zabrany do szpitala, gdzie także pobrano mu krew na zawartość alkoholu. Fot. policja

Poślizg na zakręcie

Dwie osoby zostały ranne w wypadku w okolicach Bożejewa na drodze krajowej nr 64 Piątnica - Jeżewo. Na zakręcie za mostkiem zderzyły się audi i opel, gdy na śliskiej jezdni jednym z aut zarzuciło i bokiem wjechało na przeciwny pas.

Czołówka w Starej Łomży

Cztery osoby trafiły do szpitala po czołowce dwóch aut w Starej Łomży. Jadący od Siemienia peugeot zjechał na lewą stronę i zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwnego kierunku volkswagenem jetta. Kobieta kierująca peugeotem i wszystkie trzy osoby jadące jettą zostały przewieziono do szpitala w Łomży.

Dachowanie golfa

Kobieta (lat 21) trafiła do szpitala w Łomży po wypadku, do którego doszło na drodze Kownaty - Dobrzyjałowo (gm. Piątnica). Prawdopodobnie w wyniku niedostosowania prędkości jazdy do warunków na drodze samochód wpadł w poślizg i dachował. Ko-

bieta była trzeźwa. Droga w miejscu, w którym doszło do wypadku, była śliska i oblodzona.

Pościg za wandalem

Pijany klient jednego z lokali gastronomicznych w Łomży w środku nocy zaczął kopać w szklane drzwi wejściowe, rozbił je i uciekł. Policjanci wytropili go i zatrzymali. To mieszkaniec Łomży (lat 32). Był pod wpływem prawie 2 promili. Stanie przed sądem.

Uciekał w białiznie

Po pijanemu rozbił fiata na ul. Rajgrodzkiej i wpadł nim do rowu mieszkaniec Augustowa (lat 26). Policjanci znaleźli pusty samochód. Rozglądając się po okolicy za kierowcą, zauważyli mężczyznę, który na widok radiowozu schował się za drzewem. Ze zdumieniem zobaczyli, że mimo kilkustopniowego mrozu młody człowiek ma na sobie jedynie białiznę. Mężczyzna przyznał się, że kierował fiatem i wjechał do rowu. Podczas ucieczki zdjął z siebie i wyrzucił kurtkę, buty i spodnie aby, jak tłumaczył.... uniemożliwić wytropienie go przez policyj-

nego psa! Badanie alkomatem wykazało, że był pod wpływem 1,7 promila. Był kompletnie wyziebiony i trafił do szpitala.

Kradli aż wpadli

Podejrzanych o włamania i kradzieże trzech mężczyzn w wieku 24, 29 i 31 lat, zatrzymali policjanci z posterunku w Jedwabnem. Od czerwca do ubiegłego roku w ośmiu skokach ukradli z domów, budynków gospodarczych, klatek schodowych i zakładów pracy w Jedwabnem i okolicy łup o łącznej wartości 8 500 złotych. Kradli radioodtwarzacze, przewody siłowe, osprzęt hydrauliczny, rurki miedziane, różnego rodzaju elektronarzędzia. Ich łupem padły też dwa rowery, butla gazowa oraz 40 par gumowych rękawic. Wpadli podczas ostatniego skoku w minionym tygodniu. Staną przed sądem.

Wyparł się kuzyna

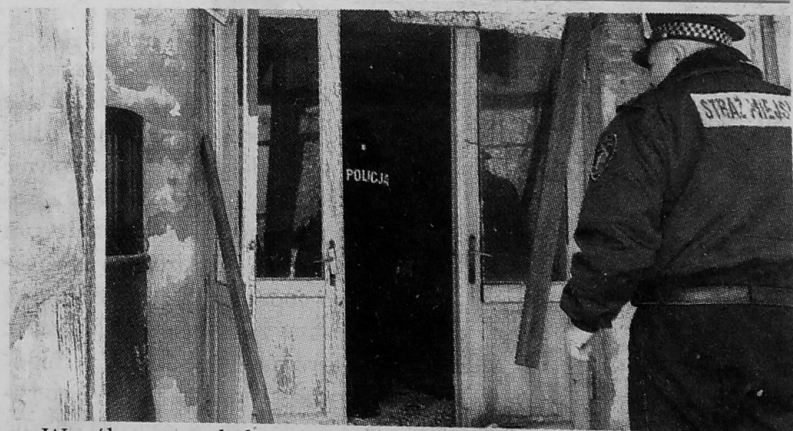
Wynoszących nocą z budowy zwój drutu zbrojeniowego złodziei zauważył mieszkaniec sąsiadującego z budową bloku w Łomży. Natychmiast powiadomił policję. Gdy nadjechały patrole, złodzieje porzucili łup i próbowali uciekać. Policjanci złapali jednego. To mieszkaniec Łomży, lat 18. Przyznał, że kradł kabel ze swoim kuzynem. Policjanci zatrzymali też kuzyna, który...wyparł się znajomości z osiemnastolatkiem i zapewnił, że nie ma nic wspólnego z kradzieżą. Dopiero po pewnym czasie przyznał się do współudziału. Obaj byli pijani. Staną przed sądem.

Pirat z Litwy

Forda jadącego po piracku drogą krajową nr 61 zauważył w rejonie Stawisk patrol drogowki z Kolna. Ruszyli za nim w pościg, nagrywając kamerą jego wyczyny i zatrzymali go. Za kierownicą siedział obywatel Litwy (lat 57). Odebrali mu prawo jazdy. Za niebezpieczną jazdę i popełnione w jej trakcie wykroczenia stanie przed sądem w trybie przyspieszonym. Grozi mu grzywna do 5 000 zł oraz zakaz prowadzenia pojazdów.

Pijany w szpitalu

Pod wpływem 5,25 promila (!) był mężczyzna (lat 63), który nocą wszczął awanturę w izbie przyjęć szpitala w Sokółce. Wyzywał personel medyczny i innych pacjentów. Wezwany patrol policji zabrał go do...izby wytrzeźwień.



Wspólnie sprawdzili pustostany i miejsca, w których przebywają bezdomni, dzielnicowi ze Strażą Miejską w Łomży. Przetrzęsnęli opuszczone budynki, ogródki działkowe i pomieszczenia gospodarcze. Napotkanych bezdomnych informowali o miejscach, w których mogą bezpiecznie przenoćować i dostać ciepły posiłek. Policja przypomina, w razie zauważenia człowieka zagrożonego wychłodzeniem, należy powiadomić o tym najbliższą jednostkę policji, tel. 997 (komórkowy 112). Pamiętajmy! Jeden telefon może uratować ludzkie życie. (ann)

TAXI PLUS
196-26
800 17 17 18

TAXI PLUS

Poradnia psychologa

Uczeń mi dokucza

W mojej klasie jest chłopiec, który ciągle coś burczy pod moim adresem. Zawsze ma w zanzardzu jakieś chamskie odzywki, oponuje w wykonywaniu poleceń itp. Mówiłam mu, że to niegrzecznie, że sobie tego nie życzę, daję mu uwagi. Nic nie pomaga. Niestety, jego rodzice są specyficzni i nie mogę się z nimi co do tej kwestii porozumieć.

Nauczycielka

Wydaje mi się, że Pani nie rozumie motywów działania tego ucznia. Powiedziała Pani, że jego rodzice są trudni, co oznacza, że także chłopak ma kłopot z dogadaniem się z nimi. On prawdopodobnie przenosi swój emocjonalny stosunek z rodziców na Panią i „odgrywa się” za realne lub wyobrażone szkody, które ze strony dorosłych poniósł.

Niestety, Pani strategia poradzenia sobie z chłopcem nasi-

la problem. Swoim działaniem Pani potwierdza bowiem w jego oczach przekonanie, że dorośli są złośliwi i nieprzyjaźni. Chyba lepszą metodą byłoby przekonanie chłopca, że Pani jest zupełnie inna, niż on sobie wyobraża. „Widzę, że nie przepadasz za mną, robisz mi różne złośliwości, nie chcesz się wykonywać moich poleceń. Trudno... Ale szkoda, bo ja ciebie lubię, cenię twoje... (tu trzeba powiedzieć kilka sensownych komplementów) i uważam ciebie za mądrego chłopaka. Zależy mi na tym, aby między nami układy były jak najlepsze, jeśli irytuje cię jakieś moje zachowanie, powiedz mi, postaram się to zmienić”. Gdyby chłopak przekonał się, że Pani jest po jego stronie, przestanie mu zależeć na tym, aby Pani dokuczać.

DR MARCIN FLORKOWSKI
PSYCHOLOG



Przysmak
podlaski

Golonka w piwie

Składniki:

- 6-8 przednich golonek
- sól pekująca
- 1 jajo
- 5 liści laurowych
- 6 ziaren ziela angielskiego
- 6 ząbków czosnku
- 4 łyżki miodu
- 2 szklanki piwa
- 2-3 marchewki
- 1/4 główki włoskiej kapusty
- 1 duża cebula
- 1 seler

Golonki oczyścić z reszty szczeciny i umyć. Ułożyć w naczyniu do peklowania i zalać wodą tak, aby je przykryła, po czym wyjąć je z wody (ta czynność pozwoliła na dokładne

odmierzenie ilości wody do peklowania). Do wody wrzucić surowe jajko w skorupce i dodawać tak długo sól pekującą, aż jajko wypłynie na wierzch. W ten sposób dokładnie określimy odpowiedni poziom nasolenia. Do roztworu pekującego dodać liście laurowe, połowę czosnku, ziele angielskie, na koniec włożyć golonki. Odstawić w chłodne miejsce na minimum 72 godziny. Nagrzwać duże, najlepiej żeliwne naczynie i mocno zrumienić wyjęte z peklowania golonki ze wszystkich stron. Następnie dodać pokrojone w plastry warzywa i resztę posiekanego czosnku. Dusić około 2,5 godziny pod przykryciem, podlewając co jakiś czas piwem wymieszanym z miodem.

Pytanie intymne

Rano samochód nie chce odpalić i spóźniam się do pracy. Potem zerkam w internet, jak trzyma się frank, bo przecież moje erotyczne gniazdko jeszcze nie splecone. W pracy jest różnie, a wieczorem nie działają na mnie prawie żadne pieszczoty. On mnie wprost drażni. Straciłam apetyt na seks. Skąd go wziąć, bo nawet za franki go nie kupię?

Lidka

Tego rzeczywiście się nie kupi, ale można go znaleźć w sobie. Trze-

ba tylko chcieć skończyć z pośpiechem, jałowością i zmienić swoje nastawienie. Ochota na seks rzuca się w głowie, a stres ją zabija. Myślenie o franku nie zmieni jego kursu. Ale myślenie o miłym wieczorze napełni dobrymi emocjami i energią. Warto też zastanowić się nad swoimi pragnieniami, seksualnymi fantazjami, bo może w waszej sypialni zagościła rutyna. Przecież wszystko może się zmienić, dlatego potrzebna jest odmiana. Przyczyną braku ochoty mogą być także zachowania partnera, brak romantycznych gestów, zabiegania o kobietę, brak atrakcyjnej gracji, także jego zaniedbanie w wyglądzie i higienie. W związku trudno emocje oddzielić od seksu i jeśli pojawiły się problemy (zdrada, nieufność), sprzeczki, ochota nie wróci. Udatne życie seksualne cementuje związek. Dlatego warto to razem zastanowić się, czy kupi franka, czy coś innego jest powodem braku erotycznego apetytu.

Lekarz domowy

Czuję i słyszę, jak mi strzyka w kolanie. Czy powinnam to leczyć?

Marlena

Strzykanie może być objawem przeciążenia stawów. Gdy strzykaniu towarzyszy ból, może to oznaczać uszkodzenie chrząstki w stawie. Do szybszego zużycia chrząstki przyczynia się otyłość, siedzący tryb

życia, przeciążenia, a także cukrzyca, zaburzenia hormonalne, stres. W leczeniu stosuje się maści i ćwiczenia (pływanie, jazda na rowerze, spacer). Budulcem chrząstki jest białko (mleko, twaróg). Strzykanie warto skonsultować z ortopedą, bo mogą to być objawy stanu zapalnego stawów albo postępujących zmianach zwyrodnieniowych.

Pod paragrafem

Jesteśmy emerytami, ja mam orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności, a mąż I grupę inwalidzką. Czy możemy odliczyć od podatku „rehabilitacyjne”? Jeśli tak, jakie trzeba mieć dowody?

Maria

Sama emerytura nie uprawnia do dokonania odliczenia. Z ulgi rehabilitacyjnej może skorzystać niepełnosprawny z I grupą inwalidzką, w stosunku do którego orzeczono całkowitą niezdolność do pracy oraz w stosunku do którego orzeczono znaczny stopień niepełnosprawności. Pani i Pani mąż spełnacie ten warunek. Odliczeniu podlegają wydatki, które dzielą się na dwie grupy: wydatki nielimitowane i limitowane. W nielimitowanych odlicza się faktycznie poniesione koszty adaptacji i wyposażenia mieszka-

nia niepełnosprawnego, zakup sprzętu, opłat turnusu rehabilitacyjnego, usług opiekuńczych. W limitowanych odlicza się poniesione wydatki nie wyższe niż limit, na przykład na używanie własnego samochodu na dojazd do zabiegów leczniczych i rehabilitacyjnych (maksymalna kwota odliczenia w roku 2 280 zł) i na leki (różnicę wydatków w danym miesiącu a kwotą 100 zł). Nie można odliczyć wydatków dojazdu samochodem na badania lekarskie lub opłaceniem wizyty lekarskiej. Dokumentem stwierdzającym poniesienie wydatków jest faktura, rachunek, dowód wpłaty na poczet. W przypadku używania samochodu, potwierdzenie zlecenie i odbycie zabiegów leczniczo-rehabilitacyjnych. Odliczenia dokonuje się w zeznaniu podatkowym PIT-36 PIT-37 lub PIT-28, do którego dołącza się formularz PIT/O.



Najpopularniejsze imieniny tygodnia (13 – 19 lutego): Katarzyna, Grzegorz, Walenty, Danuta, Zbigniew, Konrad

Katarzyna – pani o tym imieniu jest szlachetna, prostopadła, stała w przekonaniach, pracowita. Nie znoś dwulicowości, krętaczy i kłamców. Ma duże uzdolnienia artystyczne oraz dar opanowania wiedzy, dlatego może odegrać poważną rolę w życiu naukowym. Kulturalna, oddana domowi, mężowi i kochająca dzieci. Lubi przyrodę, podziwia sztukę.

Grzegorz – ma poczucie własnej wartości, co, niestety, czasami towarzyszy trudne do zniesienia zarozumiałstwo. Na szczęście, nie wszyscy Grzegorzowie to mają.

Walenty – jest mężczyzną z nawykami dobrze zbudowanym, przez co bardzo podoba się kobietom. Ambitny, twórczy, z talentem organizatorskim. Jest towarzyski i lubi przyjęcia. Bywa rozrzutny, przez co czasem wpada w kłopoty. Lubi spokój, ma szacunek do rodziny i lubi dużo dzieci. Może być uzdolniony muzycznie. Ma poczucie humoru.

Danuta – kobieta o tym imieniu jest skrupulatna, wnikliwa, pracowita, o dużej kulturze osobistej. Ma dużo temperamentu i energii, która pomaga jej w sytuacjach wynikłych z dość częstego popadania w me-

lancholijne zamyślenia. Do małżeństwa i rodziny, a także ciepła domowego nie przywiązuje zbyt dużej wagi. Lubi poznawać tajemnice życia, także miłosnego. Jest to imię pochodzenia litewskiego.

Zbigniew – jest mężczyzną prawnym, pracowitym, sprawiedliwym, stałym w swych przekonaniach. Wcześniej zakłada rodzinę, troszczy się o żonę i dzieci. Stara się, by przewyższać pod każdym względem rodzinę i sąsiadów. Zbigniew jest tradycyjny, jeżeli chodzi o wychowanie dzieci, bowiem pragnie wszczepić im zamiłowanie do pracy, tradycji i szacunku dla ludzi.

Konrad – imię rycerzy i książąt, przywędrowało do nas w średniowieczu z Niemiec. Lubi chodzić osobno od stada. Typowy Konrad jest człowiekiem twórczym i byskotliwym, o żywym umyśle, samodzielnym, niezależnym; kształtującym swój los niezależnie od tradycji i zewnętrznych nacisków. Z natury sprzyja mu szczęście, co jest bardzo ważne, jako że Konradowie mają nieprzeciętne zamiłowanie do przygód, ich cele są ryzykowne, a droga przez życie bywa mało zbadanym szlakiem.

w miłości; wahać – skromność zjedna przyjaciół; wręczać – czeka Cię nagroda; otrzymywać – nie czyni pochopnie; podlewać – ciekawa znajomość; sadzić – ostrożnie w finansach

Kłoso: zbierać – niepomyślność; widzieć – życzenia spełnia się; deptać – zburzenie planów; wieniec z kłosów widzieć – zaproszenie; ziarno z kłosów wybierać – dobre decyzje

Nici: zwijać – nieszczęście; rozwijać – okazać cierpliwość; żyć nimi – unikać decyzji

Pająk: widzieć – pomyślny zwrot; zabić go – niepotrzebne emocje, gniew; snującego pajęczynę – niemiłe sprawy



Banknoty: liczyć – strata; widzieć – doznasz rozczarowania; pożyczka – podejmiesz dobrą decyzję; oddawać – poczujesz ulgę

Chrzest: wyzbyć się własnego zdania

Dyplom: oglądać – ktoś będzie chciał Cię poniżyć; otrzymać – nowe obowiązki; wręczać – uznanie

Fiolek: zrywać – szczęście



Walentynki. Apteka:

– Dzień dobry.

– Skończyły się!

W autobusie komunikacji miejskiej siedzi młody chłopak i czyta bulwarową gazetkę. W pewnym momencie tuż obok staje babcia, podpierająca się laską. Autobus skręca, hamuje, babcia podpierając się stuka laską w podłogę. Chłopak podenerwowany sytuacją, zwraca babci uwagę:

– Babciu, gdyby babcia nałożyła gumkę na laskę, to nie byłoby słychać stukania.

– Chłopcze, gdyby twój ojciec nałożył gumkę, to ja teraz miałabym gdzie usiąść – odcina się babcia.

– Mamo, jak poznałaś tatę?

– Nie denerwuj mnie!

– Od jakiegoś czasu zupełnie nie mogę dogadać się z żoną – zwierza się przyjaciel.

– Wiesz, że jest aż pięć metod prowadzenia sporów z kobietami?

– Nie wiem.

– O tym, że żadna nie jest skuteczna, pewnie też nie wiesz...

– Niektóre kobiety nie szczytują, gdzie tkwi problem? – pyta dziennikarka znanego seksuologa.

– REKLAMA

– Otóż to, problem wprawdzie tkwi tam, gdzie powinien, ale trzeba go jeszcze zdecydowanie poruszać!

– Co to jest pingwin?

– Jaskółka, która jadła po 18.00.

Policjant zatrzymuje kierowcę za nadmierną prędkość:

– Ha, czekam tu na pana już od rana!

– Wiem, wiem, dlatego jechałem tak szybko, jak tylko mogłem – odpowiada kierowca.

Mąż pracujący za granicą napisał do żony: „Kochanie, nie mogę wysłać ci wypłaty w tym miesiącu, więc przesyłam 100 całusów. Jesteś moim skarbem. Twój Staś”. Za tydzień żona odpowiedziała: „Mój najukochańszy, dziękuję za 100 całusów. Poniżej lista kosztów. 1. Właściciel wynajmowanego przez nas mieszkania przychodzi codziennie po 2 lub 3 całusy w zamian za koszt wynajmu. 2. Właściciel sklepu nie zgodził się na wyłącznie całusy, więc dałam mu jeszcze co innego. 3. Inne wydatki – 24 całusy. Nie martw się o mnie, mam jeszcze 35 całusów i myślę, że to mi wystarczy do końca miesiąca. Twoja najdroższa Hela”.

Dwaj koledzy biesiadują w knajpie. Gdy rozmowa schodzi na kobiety, jeden mówi: – Jakbym się przespał z twoją żoną, to byśmy byli jak rodzina...

– Jak rodzina to może nie, ale na pewno bylibyśmy kwita.

– Czy przyznaje się pan do winy? – pyta sędzia oskarżonego.

– Nie, wysoki sądzie. Mowa mego obrońcy i zeznania świadków przekonały mnie, że jestem niewinny!

TAXI 191-911

RADIO MPT

86 216 32 86

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:

800-111-112

www.taxi.lomza.pl

Tu warto być

Białystok

„Ławeczka”, Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 85 749 91 96), piątek, 13 lutego, godz. 19.00.

Premierowe przedstawienie znanej sztuki Aleksandra Gelmana w reżyserii Mateusza Przyłęckiego. Ona i on po przejściach, zaplątani w swoje lęki i niespełnione marzenia. Coraz bardziej nieufni, wciąż jednak spragnieni miłości. **Grzegorz Turnau z zespołem, Opera i Filharmonia Podlaska** (ul. Odeska 1, tel. 85 306 75 04), sobota, 14 lutego, godz. 19.00.

Wystąpi znakomity kompozytor, aranżer, pianista, poeta i wokalista z Krakowa.

Łomża

Wystawa Klubu Fotografii Nurt, Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek, tel. 86 216 20 93), piątek, 13 lutego, godz. 18.00

Klub działa w Łomży od 8 lat. Co roku fotograficy wyjeżdżają na wspólny plener tematyczny, a potem wspólnie prezentują wykonane na nim zdjęcia. Na wystawie zobaczymy prace Stanisława Andruszkiewicza, Lecha Buczyńskiego, Zbigniewa Ciborowskiego, Przemysława Karwowskiego, Mieczysława Kuczyńskiego, Marcina Kossakowskiego, Aleksandry Surawskiej, Wojciecha Surawskiego i Grzegorza Zabielskiego. Wystawę będzie można oglądać do 11 marca.

„Czerwony Kapturek”, Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 14, tel. 86 473 55 67), niedziela, 15 lutego, godz. 11.00.

Uznany spektakl łomżyńskiej sceny, nagradzany na festiwalach teatralnych w Suboticy, Sarajewie, Banja Luce, Kragujevcu, prezentowany w Niemczech, Hiszpanii, Słowenii, Chorwacji. Adaptacja tekstu Jana Brzechwy i reżyseria Jarosław Antoniuk, scenografia Eva Farkasowa, muzyka Bogdan Szczepański.

„Muzyczne opowieści”, Filharmonia Kameralna im. W. Lutosławskiego (ul. Nowa 2, tel. 86 216 24 81), czwartek, 19 lutego, godz. 18.30.

Pod patronatem „Kontaktów” wystąpi Orkiestra Filharmonii Kameralnej pod dyktando Piotra Sułkowskiego z solistką Joanną Kawallą (skrzypce). W programie utwory Gershwin, Wieniawskiego, Bocka, Andersona.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 12 lutego (czwartek) – Pingwiny z Madagaskaru, godz. 15.00, 16.45; Siódmy syn, godz. 18.30 oraz Ziarno prawdy, godz. 20.30; 13-15 lutego (piątek – niedziela) – Barnie: Super księżniczka, godz. 12.30, 14.00 oraz Pięćdziesiąt twarzy Greya, godz. 15.30, 18.00, 20.30 (w piątek także godz. 00.01); 16-18 lutego (poniedziałek – środa) – Barbie: Super księżniczka, godz. 15.00, 16.30 oraz Pięćdziesiąt twarzy Greya, godz. 18.00, 20.30. **Kino MDK w Grajewie:** 13 lutego (piątek) – Fotograf, godz. 20.00; 14-15 lutego (sobota – niedziela) – Dzwoneczek i bestia z Nibylandii, godz. 17.00 oraz Fotograf, godz. 19.00. **Kino Centrum Kultury w Zambrowie:** 12 lutego (czwartek) – Pingwiny z Madagaskaru, godz. 13.30, 15.30, 17.30 oraz Birdman, godz. 19.30; 14-15 lutego (sobota – niedziela) – Dzwoneczek i bestia z Nibylandii, godz. 12.30; Pięćdziesiąt twarzy Greya, godz. 14.30, 17.00, 19.30 (w sobotę także Słowo na M, godz. 21.45); 16-18 lutego (poniedziałek – środa) – Dzwoneczek i bestia z Nibylandii, godz. 14.30 oraz Pięćdziesiąt twarzy Greya, godz. 17.00, 19.30.

XIII Konkurs im. Jana Kulki

Trzynastą edycję Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Jana Kulki ogłosił Miejski Dom Kultury w Łomży. Utwory na konkurs należy wysłać na adres MDK (ul. Wojska Polskiego 3, 18-400 Łomża) do 20 marca. Każdy może zgłosić dwa oryginalne, nigdzie nie publikowane wiersze o dowolnej tematyce. Jako trzeci, wiersz związany tematycznie z Łomżą lub jej okolicą. Szczegółowe informacje, tel. 86 216 32 26.

Jan Kulka (1937 – 2000) urodził się w Katowicach. W Łomży zamieszkał w roku 1977. Był orga-

nizatorem życia kulturalnego i literackiego w mieście, m.in. „Łomżyńskich Dni Literatury”, „Dialogów o sztuce”. W 1978 założył Łomżyński Klub Literacki i został jego prezesem. W latach 1980 – 1984 redagował Łomżyńskie Zeszyty Literackie. Był organizatorem licznych sesji literackich. W roku 1981 zorganizował sesję pt. „Być poetą”, poświęconą twórczości Czesława Miłosa, w której osobiście uczestniczył polski noblista. Jego utwory poetyckie i eseje zostały przetłumaczone na języki obce. (ann)

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): miałeś dobre pomysły, a po opowiedzeniu kilku osobom, ich moc maleje? Nie oglądaj się na otoczenie, działaj samodzielnie z werwą i odwagą. Spróbuj odnaleźć piękno w otaczającym Cię świecie i w Twoim związku.

BYK (21 IV – 20 V): przemysł, czy nie wpadasz w świat iluzji na podstawie kilku słów lub nie znaczących gestów. Nie szafuj swoim uczuciem wobec zimnych i niezdolnych do prawdziwych uczuć.

BLIŹNIĘTA (21 V – 21 VI): skup się na kilku najważniejszych rzeczach i doprowadź je do końca. Za dużo sobie narzucasz, przecież świat nie zniknie, jak czegoś nie zrobisz. Męczy Cię jakaś mało klarowna sytuacja? Rozmów się w tej sprawie jak najszybciej.

RAK (22 VI – 22 VII): z kimś bardzo bliskim grozi Ci kłótnia. Jeśli zachowa się w stosunku do Ciebie nieuczciwie lub nieładnie, nie reaguj emocjonalnie, zachowaj się w sposób przemyślany i spokojny.

LEW (23 VII – 23 VIII): nadszedł czas rozliczenia się z przeszłością. Twoje dotychczasowe postępowanie będzie przez kogoś oceniane i to może mieć wpływ na Twoją przyszłość. Ty spojrzysz na poprzedni etap raczej z poczuciem zadowolenia. To dobry moment, by zacząć rozglądać się za czymś nowym, co by Cię mogło zainspirować.

PANNA (24 VIII – 22 IX): pracuj nad komunikacją z ludźmi, żeby wyraźniej przekazywać swoje intencje i potrzeby. Ludzie uważają, że co innego mówisz, a co innego robisz. Daj komuś Ci najbliższe-

mu trochę czasu, bo zbyt wielkie są Twoje wymagania i nie potrafisz im sprostać.

WAGA (23 IX – 23 X): jeśli czujesz jakieś ograniczenie, Twoje możliwości manewru rzeczywistości są zawężone, ale to nie znaczy, że nie da się nic zrobić. Nie uciekaj jednak od niczego, z wyzwaniem trzeba się zmierzyć właśnie teraz.

SKORPION (24 X – 22 XI): przed Tobą wiele pucharów pełnych darów od losu, wystarczy po nie sięgnąć, czyli zrobić coś innego niż do tej pory, niekonwencjonalnego i nieprzewidywanego. Nie daj się opanować wątpliwościom!

STRZELEC (23 XI – 21 XII): napływ energii i chęci do życia. Odnajdziesz się i zrozumiesz coś ważnego, co pomoże Ci działać inaczej niż do tej pory, z większą dojrzałością i mocą.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): otwórz się na wydarzenia nietypowe, dające Ci znaki, żeby pójść w nowym kierunku. Na miłość będziesz mieć mniej czasu, pochłonię Cię inne sprawy.

WODNIK (21 I – 19 II): jeśli masz jakieś kłopoty, nie okazuj się tak poważne, jak wydawało się wcześniej. W uczuciach pogłębie nie więzi.

RYBY (20 II – 20 III): coś się zaczyna i jeszcze nie wiadomo dokąd Cię to zaprowadzi. Twoimi atutami są świeże podejście, nowa nadzieja i śmiałość. Masz w sobie gotowość, żeby zdobywać świat. Idź za intuicją i nie słuchaj negatywnych opinii. Choćby wszyscy byli przeciw Tobie, Ty i tak sobie poradzisz!

O miłości, pożądaniu i seksie

„Afera o seks”, „Kochać czy pożądać”, to tematy debaty, którą przed Walentynkami organizuje Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Diecezji Łomżyńskiej. Odbędzie się w czwartek, 12 lutego, o godz. 19.00 w Centrum Kultury przy ul. Sadowej 12A. Stowarzyszenie skupia zwolenników przedmałżeńskiej wstrzemięzli-

wości seksualnej. W dyskusjach ukazywane są argumenty przemawiające za takim wyborem życiowym. W tegorocznej debacie udział wezmą m.in. rekoлекcjonista ojciec Adam Szustak, aktorka Patrycja Hurlak, dziennikarz Rafał Porzeziński oraz małżeństwo, które rozpoczęło życie seksualne dopiero po ślubie. (ann)

Zjeżdżała na Zjeździe



Paweł Wróblewski i Adrian Chutkowski oraz ich zjeżdżało Tank Wrap Team, zwycięzcy w kategorii najdokładniejszy zjazd

Ponad 20 przeróżnych „zjeżdżał”, poczynając od wanny na płozach, na muszli klozetowej na płycie meblowej kończąc, wzięło udział w konkursie „Zjeżdżanie na byle czym” z korony amfiteatru przy ul. Zjazd w Łomży. Zawodnicy i drużyny rywalizowali ze sobą na specjalnie wyznaczonym torze. Zjazd oceniała komisja sędziowska. Za najdłuższy zjazd trzecie miejsce zajął Klaudiusz Zyskowski na „Jabłuszku”, drugie Natalia Gawędzka i Karolina Olszewska na „Cikloczento”,

pierwsze „Fotel na płozach” Ceza-rego i Witka Wasilewskich. Za najdokładniejszy zjazd trzecie miejsce zajął Maciej Jankowski na pojeździe „Fotel prezesa”, czyli muszli klozetowej na płycie meblowej. Dregie miejsce zajęła drużyna „Fotel na płozach”. Zwycięzcami zostali Paweł Wróblewski i Adrian Chutkowski na pojeździe „Tank Wrap Team”. Za najfajniejszy pojazd miejsca na podium zajęli: trzecie – „Szybcy i Wściekli” Stowarzyszenia Wygoda 4x4 Team, drugie – „Friki Friki” Łomża 4x4

Team i pierwsze – „Kasa Fiskalna” Jarosława Stypułkowskiego.

Zabawy, śmiechu i emocji było co niemiara! Pod wieczór, gdy puchary zostały rozdane, wszyscy raczyli się bigosem i grochówką. Dodatkową atrakcją był pokaz jazdy samochodów terenowych, gdyż w organizacji konkursu pomagały Stowarzyszenie 4x4 Łomża, grupa z Kolna 4x4, Wygoda Team 4x4 Off Road, Speed ASG, Grupa Ratownicza Nadzieja oraz grupa Wrak Race Team z Kolna. (ann)

Na Mistrzostwa Polski



Weronika Kulawczyk

Po sprawdzianie formy w mitingu Polskiego Związku Lekkiej Atletyki w Spale, Prefbet Śniadowo zgłosił na Halowe Mistrzostwa Polski Juniorów i Juniorów Młodszych w Toruniu (13 – 15 lutego) Dianę Piotrowską na 200 m, Weronikę Kulawczyk na 300 m, Magdę Górską na 600 m, Jakuba Strzelczyka na 600 m, Kamila Bugnackiego na 800 m, Barbarę Kobeszko i Rafała Pogorzelskiego na 2 000 m oraz Przemysława Łyskawego w skoku w dal.

Mistrzowski Return

Najlepszym klubem tenisowym w województwie podlaskim w rankingu Polskiego Związku Tenisa trzeci rok z rzędu został UKS Return przy III LO w Łomży. W kraju łomżyński klub plasuje się na 91 miejscu. Liderem rankingu jest AZS Poznań. Polski Związek Tenisa przyznaje punkty przede wszystkim za

wyniki tenisistów w turniejach wojewódzkich i ogólnopolskich oraz rangę organizowanych imprez sportowych.

W naszym województwie aktywnie działa siedem klubów tenisowych, cztery w Białymstoku, dwa w Suwałkach i Return w Łomży. Prezesem UKS Return jest Tomasz Poreda.

REKLAMA

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od 0,39zł

foto gabs ŁOMŻA, STARY RYNEK 16
ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B KodakExpress Digital Solutions

Rewelacyjny skok

O 20 cm (ze 165 na 185 cm) poprawił rekord życiowy w skoku wzwyż młody zawodnik LKS Narzew Kurpiewski Łomża Adam Kozłowski na halowym mityngu lekkoatletycznym w Białymstoku. Grzegorz Chmielewski skoczył w dal 6,41 m, a Paweł Zawistowski 6,16 m.

Spadły z podium

5:5 zremisowały pojedynki jedenastej kolejki I ligi tenisa stołowego zawodniczek AZS PWSIP Łomża ze Stellą Gniezno. Mecz w Hali Sportowej w Piątnicy był bardzo zacięty, a jednocześnie wyrównany. Po dwa punkty zdobyły Alicja Leśniak i Weronika Łuba, jeden punkt debel Monika Narolewska/Weronika Łuba. Skutkiem remisu jest spadek naszego zespołu z trzeciego na czwarte miejsce. Kolejny pojedynek 14 lutego w Białymstoku z ATS.

„Dwójka” odpadła

Wszystkie trzy mecze w ćwierćfinałach Mistrzostw Polski Juniorek w piłce ręcznej przegrały zawodniczki GUKS „Dwójka” Łomża i odpadły z dalszych rozgrywek. Turniej ćwierćfinałowy odbył się w miniony weekend (5 – 8 lutego) w Jeleniej Górze. Przeciwnikami były Klub Piłki Ręcznej Jelenia Góra, Vistula Gdynia oraz AZS Radom.

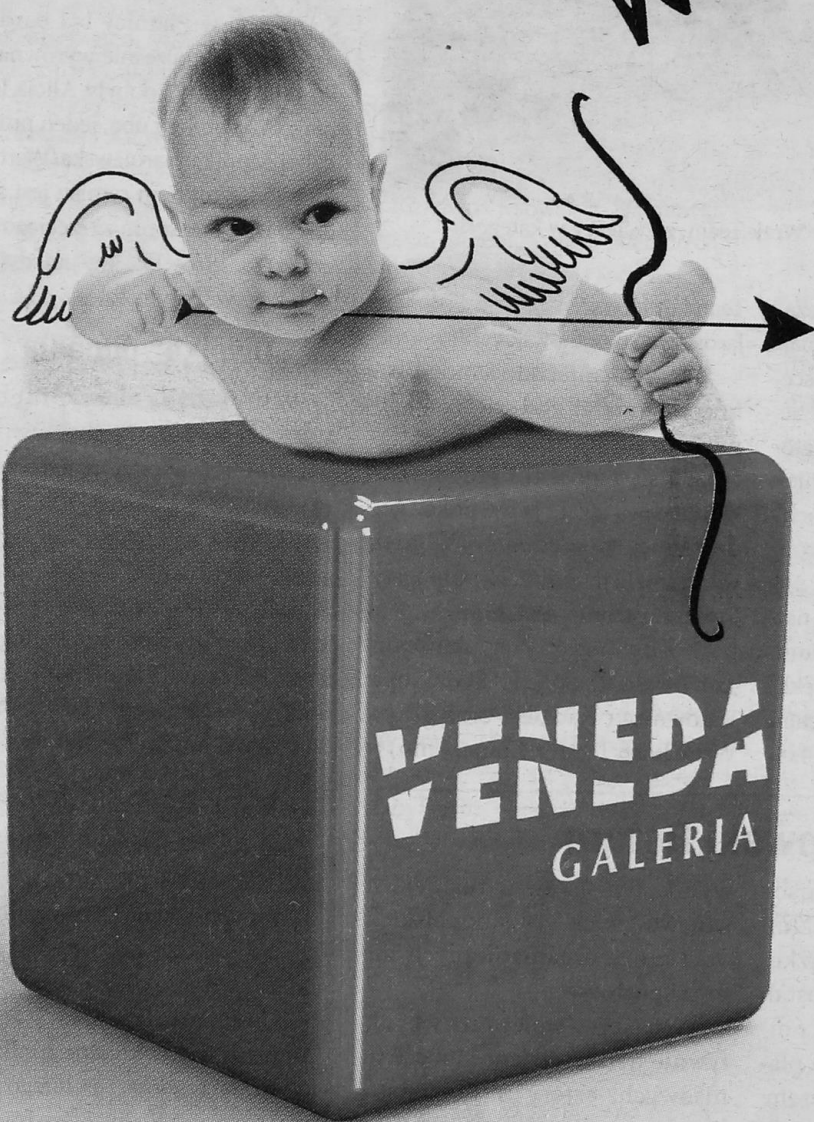
ŁKS pokonał Wisłę

4:0 wygrał w sobotę (7 lutego) ŁKS z czwartoligową Wisłą Szczuczyn w sparingu w Łomży. Rezultat potwierdza zapowiedź trenera Roberta Speichlera, że w miarę budowania drużyny, ŁKS będzie coraz silniejszy. Kolejne spotkanie kontrolne w sobotę, 14 lutego z Dębem Dąbrowa Białostocka, również w Łomży. Początek, godz. 12.00.

Piłkarski Turniej Charytatywny

IV Samorządowym Turnieju Charytatywny Piłki Nożnej odbędzie się 22 lutego w nowej hali sportowej przy II LO w Łomży. Początek o 10.00. Podobnie jak w poprzednich edycjach, jego celem będzie zbiórka pieniędzy dla studenta PWSIP, byłego zawodnika ŁKS Krzysztofa Blusiewicza, który po wypadku jest sparaliżowany i porusza się na wózku.

Ustrzel
swoją
Walentynkę!



14 lutego | 12.00-19.00

Kto strzela, ten wygrywa! Mnóstwo walentynkowych prezentów do zdobycia w walentynkowym turnieju darta. **Czekoladkowe warsztaty!** Obdaruj ukochanego własnoręcznie przygotowaną i ozdobioną pralinką. **Wyznaj miłość!** Pomożemy Ci zrobić piękną walentynkową kartkę dla ukochanej osoby. **Uwiecznij miłość!** Pamiątkowe, zabawne zdjęcia z drugą połówką. Zapraszamy do wspólnej zabawy!